+

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 98. Sobota, 22 Kwietnia (4 Maja.) 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 21 Kwietnia (3 Maja).

Najpoddanniejszy raport ministra finansów, i Najwyżej zatwierdzony d. 29 go marca, ogólny budżet dochodów i wydatków państwa na rok 1867, — zamieszczony jest w osobnym do dzisiejszego numeru *Dziennika* dodatku.

NAJWYŻSZY MANIFEST,
Z BOŻEJ ŁASKI,
MY, ALEKSANDER II,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSIJ, KRÓL POLSKI,
WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI,
etc., etc., etc.

Oznajmiamy wszystkim naszym wiernym poddanym.

W dniu 10-ym bieżącego miesiąca Najukochańszy Syn Nasz, Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, doszedł do wieku, oznaczonego przez organiczne prawa państwa, do pełnoletności Członków Naszego Cesarskiego Domu, a dziś, w obec świętego Kościoła i pod sztandarem honoru, złożył uroczyście, w obecności Naszej ,przysięgę na służenie Nam i Państwu.

Błogosławiąc go z uczuciem rodzicielskiej czułości, na stojące odtąd przed Nim tak ważne i rozległe pole, My z niezachwianą wiarą, wznosimy do Najwyższego Boga gorliwe modły: aby otaczał opieką i umocniał Go na wszystkich drogach życia darem mądrości i prawdy, dla wyniesienia potęgi i sławy Naszego Tronu i Ojczyzny. Zupełnie pewni jesteśmy, że ukochani Nasi wierni poddani, jednomyślnie przyłączą się do tych Naszych o Niego modłów, z szczerością i gorliwością, zawsze napełniającemi serce Nasze prawdziwą radością.

Dan w Sankt-Petersburgu, dnia 17 kwietnia, roku od Narodzenia Pańskiego tysiąc ośmset sześćdziesiątego siódmego, a panowania Naszego trzynastego.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, w dniu 16 kwietnia r. b. Najmiłościwiej ozdobić raczył Dyrektora Kancelarji Przybocznej Namiestnika Królestwa, Rzeczywistego Radcę Stanu *Czestilina*—orderem Ś-go Stanisława I klasy.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) Kwietnia roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 12, na które, tudzież na dawniejsze w 43 wnioskach złożono rub. sr. 1,140 kop. 20. Na żądanie zaś 69 Uczestników (prócz procentu rs. 44 kop. 1 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,393 kop. 38½ i umorzyła książeczek 25. Przeto uczestników 17,522, posiada kapitał rub. sr. 621,045 kop. 96½.

Najwyższe nagrody. Przez Najwyższe ukazy z d. 16-go kwietnia r. b.: pomocnikowi dyrektora poczt w królestwie polskiem, zarządzającemu warszawskim pocztamtem, radcy stanu *Freygangowi*, Najmiłościwiej rozkazano być naczelnikiem zachodniego okręgu pocztowego; tajnym radcom: dyrektorowi własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw królestwa polskiego *Starynkiewiczowi* i członkowi komitetu urządzającego w królestwie polskiem *Sołowjewowi*, zasiadać w rządzącym senacie z uwolnieniem Starynkiewicza od obecnych obowiązków, i z pozostawieniem Sołowjewa członkiem komitetu urządzającego. (*Rus. Inw.*)

Ordery. Najjaśniejszy Pan, w dniu 6 kwietnia r. b. raczył udzielić ordery: w przybocznej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw królestwa polskiego, starszemu urzędnikowi, rzeczywistemu radcy stanu *Wołkowowi* — św. Włodzimierza 3-ej klasy; starszemu urzędnikowi, radcy kolegjalnemu, *Czerniawskiemu* — św. Anny 2-ej kl. z koroną; pomocnikowi starszego urzędnika, asesorowi kolegjalnemu, *Sabotynowi* — św. Anny 2-ej kl; urzędnikowi do szczególnych poleceń głównego naczelnika przybocznej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw królestwa polskiego, radcy kolegjalnemu, *Kliszewskiemu*, zostającemu przy wydziale ministerstwa sprawiedliwości i delegowanemu do czynności przy głównym naczelniku kancelarji, asesorowi kolegjalnemu, *Richterowi*— św. Stanisława 2-ej kl. z koroną; zostającemu przy kancelarji, asesorowi kolegjalnemu, *Przybysławskiemu* — św. Stanisława 2-ej kl., i urzędnikowi do pisma, registratorowi kolegjalnemu, *Sołohubowi* — 3-ej klasy. (*Rus. Inw.*).

Awanse. Przez najwyższy rozkaz z dnia 16 kwietnia, awansowani zostali: zostający przy Jego Cesarskiej Wysokości jeneralnym inspektorze inżenierji, jenerał-lejtnant *Szarngorst* — na jenerała inżenierji; pełniący obowiązki wice-prezesa kapituły Cesarsko-rosyjskich i królewskich orderów, jenerał-lejtnant *Bietogniew* — na jenerała piechoty; jenerał majorowie: komendant kerczjenikolski *Sabaszyński*; zarządzający tulską fabryką broni *Standerszeld*; zostający do szczególnych poleceń przy dowodzącym wojskami okręgu wojennego moskiewskiego *Starycki*; zostający przy ministrze wojny, członek komitetu cenzury jeneralnego sztabu *Stürmer*; zawiadujący Cesarskim pałacem zimowym, członek komitetu technicznego głównego zarządu inżenierji, wojskowy inżenier *Kube* i pomocnik naczelnika głównego zarządu artylerji *Sołowcow* — na jenerał-lejtnantów, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; a z orszaku Cesarskiego książę *Obolenski*, z zaliczeniem do rezerwy i pozostawieniem w artylerji konnej polowej; pełniący obowiązki naczelnika miejscowych wojsk okręgu wojennego wileńskiego, z orszaku Cesarskiego *Dreniakin*, z zatwierdzeniem na tej posadzie i pozostawieniem w jeździe armji; zostający przy ministrze wojny, główny redaktor dziennika *Wojenny Zbornik*, sztabu jeneralnego *Menkow*; członek rady dyrekcji stadnin rządowych zawiadujący trzecim okręgiem stadnin, z orszaku Cesarskiego *Gerbel* — oba z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, a ostatni z pozostawieniem w jeździe armji; dowodzący 21 dywizją piechoty, z orszaku Cesarskiego *Weliaminow 1*, z zatwierdzeniem naczelnikiem tejże dywizji; członek rady ministra spraw wewnętrznych, jeneralnego sztabu *Łoszkarew*; inspektor wojsk finskich, z orszaku Cesarskiego baron *von Willebrant*; naczelnik kancelarji ministerstwa wojny *Mordwinow* — wszyscy trzej z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, a drugi z nich, z pozostawieniem w piechocie armji. (*Rus. Inw.*).

Powrót. Naczelnik inżenierji okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-major Fejchtner, po powrocie z Petersburga, objął powierzone sobie obowiązki. (*Roz. do warsz. okr. woj.*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 21 Kwietnia (3 Maja).

Kwestja luksemburgska ciągle jeszcze stanowi jedyny przedmiot zajęcia dla dziennikarstwa. Według ostatnich wiadomości, dzień otwarcia konferencji stanowczo nie został wyznaczony. Zaproszenie na konferencję, ma wysłać król holenderski w charakterze wielkiego księcia luksemburgskiego, gdyż w tym charakterze podjął on kwestję, i dla tego holenderski minister spraw zagranicznych z zupełną słusznością mógł utrzymywać, że rząd holenderski nie dał inicjatywy kwestji luksemburgskiej. W zaproszeniach na konferencję, jak można było wnosić z wczorajszego naszego telegramu, zaproponowany został na ich otwarcie d. 7-my maja. Jeżeli propozycja ta zostanie przyjęta, to tylko cztery dni oddziela nas od rozpoczęcia narad. We Francji tymczasem nie zupełnie tak sądzą, a kiedy jedni utrzymują, że konferencja w ostatniej chwili nie dojdzie do skutku, drudzy, opierając się na nauce przeszłości, nie wierzą w skuteczność narad konferencji, trzeci nakoniec sądzą, że nawet, jeżeli dyplomacja europejska zdoła teraz załatwić tę sprawę, będzie to tylko słabem załataniem, które długo nie wytrzyma. *La France* zapewnia, że rząd włoski ciągle doradzał gabinetowi pruskiemu umiarkowanie w celu, pojednawczego załatwienia kwestji luksemburgskiej. W Austrji mają nadzieję, że w każdym razie wojna nie zacznie się przed załatwieniem w tem państwie kwestji konstytucyjnej. Sejm kroacki, jak zapewniają, daleko lepiej jest usposobiony względem propozycji węgierskich, niż głoszono. Sejm węgierski, jeżeli będzie pracował z równą gorliwością jak przedtem, do końca maja ukończy pozostające mu do załatwienia kwestje przed koronacją. Trudniejszą jest do załatwienia kwestja konstytucyjna w prowincjach cislitawskich, jakkolwiek rząd liczy na znaczną większość w mającej się zebrać radzie państwa.

W Hiszpanji, według dzisiejszego naszego telegramu, wybuchły zaburzenia pod hasłem jen. Prima.

Najwyższy trybunał w Stanach Zjednoczonych, na prośbę stanu Missisipi o zabronienie prezydentowi i komendantom wojennym wprowadzania w wykonanie aktu rekonstytucyjnego, oświadczył, iż niema prawa wzbronić prezydentowi wprowadzania w wykonanie bilu uchwalonego przez kongres, pomiędzy innemi już dla tego, iż nie posiada materjalnej siły do zmuszenia prezydenta do posłuszeństwa. Tym sposobem ostatnia nadzieja południowców znikła, ale godnem uwagi jest to, że uwolnieni na południu murzyni, pomimo wszelkich usiłowań członków

stronnictwa radykalnego, idą za zdaniem politycznem dawnych swych panów.

Chociaż Chili zgodziło się na pośrednictwo Stanów Zjednoczonych w sporze z Hiszpanją, Peru ociąga się z przyjęciem tego pośrednictwa. Usiłowania posła Stanów Zjednoczonych w celu położenia tamy wojnie brazylijsko-paragwajskiej, pozostały bezskuteczne.

W Meksyku, jak donoszą dzienniki meksykańskie, Escobedo urzeczywistnił swe pogróżki, i w d. 23-m marca kazał rozstrzelać 123 wziętych do niewoli cudzoziemców, po większej części francuzów. Jednakże potem los wojny mu nie sprzyjał, gdyż został pobity przez Miramona, a następnie Mejia obległ go w San Luis de Potosi. Według ostatnich wiadomości, cesarz Maksymiljan ciągle był oblężony w Queretaro.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Barcelona, *1-go maja.* Ogólne wzburzenie panuje w Katalonji, przy nieprzyjaznych demonstracjach przeciw jenerał-kapitanowi; spiesznie wysłano wojska do Saragosy i w góry Figuerskie, gdzie ukazały się uzbrojone bandy powstańców, z hasłem: „Niech żyje Prim i rzeczpospolita; precz z Narvaezem”.

(Correspondenz Büreau.)

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 30 kwietnia.* Giełda była dziś bardzo wzburzona i kilka fluktuacij miało miejsce. Renta, która stała przy otwarciu giełdy na 67—95, czyli o 45 centymów wyżej niż wczoraj, spadła o godzinie 1-ej na 67—85. Przed zamknięciem giełdy, tendencja była znowu słaba i w końcu renta spadła na 67—50, czyli pozostała bez zmiany w porównaniu z dniem wczorajszym. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Lizbona, 30 kwietnia.* Donoszą z Rio-Janeiro, że misja posła Stanów-Zjednoczonych do obozów Lopez'a i marszałka Caxias'a pozostała bez rezultatu. *(Tamże.)*

* *Aleksandrja, 29 kwietnia.* Parostatek pocztowy *Said*, który odpłynął ztąd dziś, zabrał 4 konie, które wice król posyła w darze cesarzowi Napoleonowi. *(Tamże.)*

* (Koncert Antoniego Kątskiego), odbył się wczoraj na scenie wielkiego teatru. Znakomity wirtuoz wykonał potężny, nastrzępiony ogromnemi trudnościami, koncert Beethovena (z Es-dur) z towarzyszeniem orkiestry—następnie zaś, odegrał fantazję z motywówTraviaty i „Przebudzenie Lwa” własnej kompozycji. O zaletach egzekucji Kątskiego mówić nie będziemy—byłoby to powtórzeniem raz już wyrażonego uwielbienia; dodamy tylko, że publiczność złożona z prawdziwych znawców—ciągłemi oklaskami okrywała każdy ustęp programu—i pożegnała sławnego wirtuoza z prawdziwym zapałem. Pani Dowiakowska przywołana została dwukrotnie po odśpiewaniu wielkiej arji z „Atylli” Verdiego. P. Prochazka śpiewał arję tegoż kompozytora z opery „Nabucco”. Mówiąc o takim mistrzu-egzekutorze jak Antoni Kątski—najwłaściwiej może zamieścimy tu wiadomość o przybyciu do Warszawy drugiego, również sławnego wirtuoza—skrzypka Olle-bula, który już przed dwudziestu laty zachwycał Warszawę czarodziejskim swym smyczkiem. Podobno w przyszłą środę, Olle-bul wystąpi tu publicznie. *Al.*

* (Bracia Davenport) i towarzyszący im p. Fay, na przedstawieniu publicznem w sali resursy obywatelskiej, powtórzyli to wszystko co okazali na sobotniem posiedzeniu prywatnem w hotelu europejskim, a zagadka jakim sposobem odbywają się zjawiska, tak samo jak poprzednio, pozostała nieodgadnioną.

* (Program poranku muzyczno-deklamacyjnego), mającego mieć miejsce w niedzielę o godzinie 1-ej z południa w sali resursy obywatelskiej jest następujący: 1) Uwertura, 2) Duet z opery Jawnuta (Moniuszki), p. Kwiecińska i p. Keller, 3) Ojciec Zadżumionych (Słowackiego), odczyta p. Jan Królikowski, 4) Kwartet, z op. il Bravo (Mercadante), pp. Dowiakowska, Kwiecińska, pp. Filleborn, Cieślewski, 5) Orkiestra. 6) Szczęście poety (Gabryeli), odczyta p. Palińska, 7) Duet z op. Marino Faliero (Donizetti), p. Dowiakowska, p. Keller, 8) Improwizacja Warjata (Wasilewskiego), odczyta p. Rychter, 9) Finał, z op. il Bravo, pp. Dowiakowska, Kwiecińska, pp. Filleborn, Cieślewski, Keller, Prohazka, Kozieradzki. — Bilety dla członków resursy i dla osób obcych płatne, znajdują się u sekretarza w gmachu resursy obywatelskiej na dole.

* (Owce Negretti). Otrzymaliśmy następującą korespondencję z *Łowickiego*: „Wiadomość, jaką udzielić postanowiłem, sądzę, że niejednemu będzie pożądaną. Sąsiad mój, czynny i staranny gospodarz, p. Gustaw Mejsner, dziedzic Borówka i Pniewa, jako zamiłowany amator i znawca owiec, chcąc zaprowadzić u nas owczarnię zarodową czystej krwi Negretti, jeździł sam w Meklemburgskie i Pomeranję, zkąd sprowadził do Borówka stado macior z stósowną ilością baranów czystej krwi Hoschtütz Negretti. Z wielką przyjemnością oglądałem piękne te stworzenia, pokryte nawet na nogach, aż do kopytek obficie, nabitą i wyrównaną wełną. P. Mejsner dotąd sprowadzał z Meklemburgji kosztowne barany Negretti i takowemi pokrywał maciory, jakkolwiek piękne, jednakże niezadawalniające otrzymywał rezultaty z mięszania i krzyżowania krwi: dla tego postanowił raz zakończyć to kosztowne krzyżowanie i sprowadził od razu maciory czystej krwi z stósownie pięknemi baranami, aby przyjść do rezultatów, jakie w najpierwszych i najlepszych owczarniach Meklemburgji i Pomeranji otrzymują. Dziś już obywatele okolicy naszej a nawet i dalszej, nie będą potrzebowali z zagranicy sprowadzać i przepłacać kosztownych baranów, a których sprowadzanie pociągało za sobą nieobliczone nieprzyjemności. Dzięki więc p. Mejsnerowi za położenie pierwszej cegiełki do podniesienia naszych owczarń. Wola-Gosławska, d. 8 (20) kwietnia 1867 r. *A. Pawłowski.*”

Kwestja luksemburgska.

* *Londyn, 30 kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, Griffith postawił rządowi pytanie, czy będzie żądana od Anglji gwarancja dla neutralności Luksemburga, i czy takowej podejmie się rząd angielski. Lord Stanley oświadczył, że nie chce przesądzać względem narad kongresu, który zgromadzi się wkrótce i do udziału w którym Anglja zostala zaproszona w charakterze mocarstwa podpisanego na traktacie z r. 1839. *(Wolffs T. B.)*

* *Berlin, 1 maja. Prov. Cor.* pisze: Zrobiona została stanowcza propozycja konferencji, która ma się odbyć w Londynie, z wyraźnym celem usunięcia przyszłych sporów za pomocą pozostawienia Luksemburga przy Holandji i oddania nietykalności terytorjum luksemburgskiego pod wyraźną i niezawodną gwarancję wszystkich wielkich mocarstw, ażeby zapewnić w ten sposób Niemcom i Europie kompensatę za dotychczasowe prawo Prus trzymania załogi w Luksemburgu. Prusy i Francja oświadczyły się z gotowością wzięcia udziału w konferencji na powyższej podstawie. Formalne zaproszenia ze strony rządu angielskiego powinnyby nastąpić pierwszych dni maja. Ponieważ wydany został rozkaz zaniechania uzbrojeń francuzkich, przeto Prusy nie przedsiębiorą środków ostrożności, których zdawała się wymagać coraz bardziej wzrastająca doniosłość położenia. Spodziewać się należy, że niedaleka przyszłość przyniesie z sobą większe jeszcze wzmocnienie widoków pokojowych. *(Tamże.)*

* *Berlin, 1 maja.* Zaprzeczają stanowczo że źródła autentycznego wiadomości podanej przez dzienniki o zamiarze urządzenia w okolicach Trewiru obozu oszańcowanego. *(Tamże.)*

* *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 1-go b. m.: Ze wszystkich dotychczasowych wiadomości okazuje się, że uzbrojenia Francji doszły były do dość znacznych rozmiarów. W Węgrzech, Szwajcarji, Anglji i Niemczech zakupiono na rachunek rządu francuzkiego znaczną ilość koni; w twierdzach wschodnich, zwłaszcza w Metz i Strazburgu, nagromadzono wiele zapasów bojowych, do ostatniego zaś z tych punktów zwieziono nawet pontony do zarzucania mostów łyżwowych; przez Ljon przechodziły silne oddziały wojsk z Algierji i z departamentów południowych, udając się na północo-wschód, korespondencje zaś zamieszczone w *Ind. bel.* i *Köln. Z.* zapewniają nawet, że w Paryżu zaprzątano się tworzeniem armij do ataku i że wyznaczono już dowódców. Nie jedno w tych wiadomościach może być przesadzone, lecz w ogóle nie są one pozbawione rzeczywistej podstawy i ta ostatnia musi być koniecznie usunięta, jeżeli początek konferencji ma być powitany ze wszech stron z zupełnem zaufaniem.

* *Wien. Abp.* zamieszcza następującą depeszę telegraficzną z Paryża z dnia 30-go kwietnia: *La Fr.* widzi w słowach króla pruskiego szczere wyznanie utrzymania pokoju, równocześnie jednak dziwi się, że dzienniki pruskie domagają się kompensat i bezwarunkowo zupełnego zjednoczenia się Niemiec. Według *La Fr.*, kwestja luksemburgska jest sprawą prawną. Mocarstwa nie mogą obstawać za systemem obronnym z 1815 roku, obalonym przez Prusy. Konferencja nie może także zajmować się bezwarunkowem zjednoczeniem Niemiec. Prusy skrępowane zostały prazkim traktatem pokoju i związek północno-niemiecki wstrzymany nad linją Menu. Jak skoro tylko Niemcy południowe zagrożone zostaną przyłączeniem do północy, Austrja, która podpisała pokój prazki i Francja jako sąsiadka Niemiec, trzymać się będą tylko tego, co im dyktuje ich polityka. *La Fr.* sądzi zresztą, że dzienniki pruskie wypowiadają tylko swoje zdanie, chociaż król mówił o zjednoczeniu narodowem. *La Presse* powiada, że mowa tronowa króla następujące ma znaczenie: Prusy spadły do rzędu wice-królestwa, gdyż całe Niemcy posiadać będą w przyszłości cesarza. Tenże dziennik pisze oprócz tego, że jeszcze nie przyjęto podstaw konferencji. Prusy żądają zneutralizowania Luksemburga, czego następstwem byłaby ewakuacja twierdzy, podczas gdy Francja obie te kwestje oddziela od siebie, i żąda ażeby bezwarunkowa ewakuacja nie stała w styczności z neutralizacją. Gdyby mocarstwa chciały przyznać Prusom prawo, które Francja uważa za przepadłe, w takim razie ta ostatnia nie zgodziłaby się na to. *Presse* powiada także, że Prusy żądają nie tylko, ażeby Luksemburg nie dostał się w posiadanie Francji, ale także, ażeby ją zobowiązano do zrzeczenia się wszelkich zaborów na przyszłość. Francja odrzuciła ten projekt, krępujący jej swobodę, jako śmieszny i haniebny. Według *Presse* gabinet berliński żąda kompensaty, ażeby Luksemburg nie należał nigdy do Francji, ażeby twierdza została zburzoną, ażeby mogły one pozostać w Luksemburgu, aż dopóki Trewir nie zamieni się w twierdzę, i ażeby król holenderski zapłacił 50 miljonów. *Etendard* pisze: Chociaż w Berlinie odbywają się bez przerwy układy przedwstępne, jednak kwestje, od których zależy otwarcie konferencji, nie zostały jeszcze rozwiązane.

* *Paryż, 30 kwietnia. La Fr.* pisze: Nasze wiadomości pozwalają nam donieść, że rząd włoski od czasu rozpoczęcia układów, nie przestał występować u gabinetu berlińskiego z usiłowaniami w duchu pojednawczym. Doradzał on zawsze Prusom w kwestji luksemburgskiej wszelkie możliwe ustępstwa, któreby ułatwiły zaszczytną dla wszystkich stron tranzakcję.

La Patr. pisze: „Kiedy p. Zuylen van Nyevelt, minister spraw zagranicznych w gabinecie hagskim, oświadczył w pierwszej izbie gmin stanów jeneralnych, iż fałszem jest, ażeby *rząd holenderski* miał pierwszy podjąć kwestję odstąpienia Luksemburga, jeden z dzienników, dla przypodobania się opinji, zmienia naturę tego zaprzeczenia. P. Zuylen van Nyevelt mówił o *„rządzie holenderskim,”* ale zamilczał o tem, jaką inicjatywę miał król Wilhelm III jako udzielny władca wielkiego księstwa luksemburgskiego a nie jako król niderlandzki.”

Ameryka.

* (Posiadłości ruskie w Ameryce). Dzienniki amerykańskie ogłaszają traktat zawarty pomiędzy sekretarzem stanu Sewardem i posłem ruskim w Waszyngtonie p. Stöckel'em w przedmiocie odstąpienia na rzecz Stanów-Zjednoczonych posiadłości ruskich w Ameryce północnej. Rosja zrzeka się na korzyść Stanów Zjednoczonych swych dotychczasowych praw zwierzchniczych do lądu stałego Ameryki wraz z należącemi do tego wyspami i otrzymuje za to od Stanów Zjednoczonych sumę $7\frac{1}{2}$ miljonów dolarów w złocie. Amerykanie północni sposobią się już do zabrania znajomości ze swym nowym nabytkiem; w Waszyngtonie organizuje się wyprawa, mająca zbadać tę część Ameryki pod względem naukowym. *(Nordd. A. Z.)*

* (Rekonstytucja.—Murzyni). *Nowy-Jork, 17 kwietnia.* P. Jenkins, gubernator Georgji, ogłosił list, w którym radzi mieszkańcom tego stanu, ażeby przestrzegali polityki ogłędnej względem aktu rekonstytucji aż do chwili, w której takowy zostanie rozstrzygnięty przez najwyższy trybunał.—Podług wiadomości z południa, murzyni przyswajają sobie w ogólności polityczny sposób myślenia swych dawnych panów. Radykalni robią wielkie usiłowania dla osiągnięcia wręcz przeciwnego rezultatu, lecz wszędzie bezskutecznie, z wyjątkiem może tylko stanu Tennessee. Raporta ajentów biur ustanowionych dla

murzynów usamowolnionych w Delaware i Marylandzie donoszą, że położenie tych murzynów jest bardzo zadowalniające. Roboty jest pod dostatkiem i rzadko napotykają się przykłady odmawiania pracy. Murzyni usamowolnieni nie zanieśli dotąd żadnej skargi na odmawianie sprawiedliwości ze strony sądów cywilnych. W całym kraju odbyły się liczne meetingi białych i murzynów na pamiątkę rocznicy zgonu Lincolna. Murzyni usamowolnieni obchodzili wczoraj w Waszyngtonie rocznicę swej emancypacji. *(Biuro Reutera.)*

Austrja.

* (Konferencja.— Sejmy chorwacki i węgierski.— Rada państwa). *Wiedeń, 29 kwietnia.* Na konferencję spoglądają tu z powątpiewaniem i nie spodziewają się po takowej niezawodnego pokoju. Wyraz uroczy „konferencja," nie spotyka już tu wielkiej wiary, albowiem tak często konferencje były proponowane, lub też zapraszano na nie, a pomimo to zawsze w końcu wszczynała się wojna. Spodziewają się tu atoli, że wybuch wojny nie nastąpi dopóty, dopóki tutejsza kwestja konstytucyjna nie zostanie jako tako załatwioną. W Węgrzech powinnoby to wkrótce nastąpić. Sejm chorwacki ma być w ogóle daleko lepiej usposobionym, niżby się spodziewać należało, wnosząc z cierpkiego tonu dzienników chorwackich; powiadają, że trudności zostaną wkrótce w Zagrzebiu przezwyciężone. Sejm węgierski przystąpi także znowu 8 go maja do obrad, i jeżeli pracować będzie tak gorliwie, jak przed samem swem odroczeniem, w takim razie ukończy przed upływem maja pozostałe swe zadania, zależące na rewizji praw z 1848 r., na przyjęciu skodyfikowanego opracowania w przedmiocie pojednania i na zatwierdzeniu dyplomu inauguracyjnego, poczem koronacja nie natrafi już na żadne przeszkody. — Mniejsze są widoki co do pomyślnego biegu spraw z tej strony Litawy. Jakkolwiek większość rady państwa powinnaby stać co do najważniejszych kwestij po stronie rządu, gdyż ten ostatni stara się już teraz porozumieć z deputowanymi, posiadającymi największy wpływ, co do propozycyj, jakie mają być postawione, pomimo to rada państwa nie jest dla krajów położonych z tej strony Litawy takim stanowczym czynnikiem, jakim sejm peszteński jest dla Węgier. Rada państwa ma do czynienia z wielką liczbą żywiołów położonych po za jej obrębem, każdemu zaś w Austrji wiadomo, co znaczy mieć sprawę z federalistami. *(Nordd. A. Z.)*

* (Kwestja chorwacka). *Zagrzeb, 30-go kwietnia.* Podług ostatnich wiadomości telegraficznych, otrzymanych tu z Wiednia, biskup Strossmayer nie przystał na proponowane warunki pojednania i nie zgłosi się wcale do sejmu. Pomimo to, stronnictwo jego zamierza trzymać się, nawet podczas teraźniejszej sesji, konsekwentnie i uporczywie jego zasad, bez względu na tę okoliczność, że jeden z magnatów kazał wydrukować i rozdać dwieście egzemplarzy paszkwilu wymierzonego przeciw biskupowi. *(Die Presse.)*

Azja.

* (Wpływ europejski). Rada szkoły języków w Chinach, przesłała do cesarza chińskiego memorjał, w którym wniosła o założenie w Pekinie kolegjum europejskiego. Dokument ten, rozwodzący się nad przeważną wyższością rozumową narodów zachodnich i nad koniecznością dla Chin przejęcia od europejczyków niedostających im nauk i sztuk—świadczy o postępie wpływu europejskiego w Chinach. *(La Patr.)*

* (Król Sjamski). W Sjamie odbyła się w końcu lutego uroczystość spalenia zwłok zmarłego drugiego króla tego kraju. Żałobne uroczystości z tego powodu trwały 15 dni i wydano na nie kilka miljonów franków. *(Nordd. A. Z.)*

Francja.

* (Król grecki). *Paryż, 30 kwietnia.* Król grecki przybył wczoraj wieczorem o godz. 6-ej do Paryża. *(La Fr.)*

Meksyk.

* (Egzekucje.— Działania wojenne). Do znanego już rozkazu jenerała juaristowskiego Escobedy dodać jeszcze należy, że nacechowane okrucieństwem rozporządzenia, objęte tym rozkazem, zostały rzeczywiście wykonane. Pismo meksykańskie *Ranchero* donosi, że rozstrzelano 3-go marca, o godzinie 7-ej zrana, 123-ch wziętych do niewoli cudzoziemców, po większej części francuzów. Rozstrzelano ich jednego po drugim i każdy krwią zbroczony trup pozostawał na placu dla tego, ażeby następna ofiara miała go przed swemi oczami. Nie wielu okazało słabość, większa zaś część śpiewała marseljezę. Ta okrutna scena nie potrzebuje komentarza. Lecz jeżeli ostatnie wiadomości z Nowego Jorku sprawdzą się, w takim razie szczęście wojenne opuściło Escobedę, miał on bowiem zostać pobitym przez jenerała cesarskiego Miramona, poczem jenerał Mejia obległ go w San-Louis de Potosi. *(Nordd. A. Z.).*

Niemcy.

* (Zaprzeczenie. — Wojska pruskie). *Drezno, 1 maja. Dresdener Jour.* zaprzecza wiadomości podanej przez gazety o zamiarze przystąpienia do nowej operacji finansowej; sumy potrzebne znajdują się w kasie państwa. — Tenże dziennik potwierdza wiadomość, że wojska pruskie opuszczą do 1-go czerwca Saksonję, z wyjątkiem Lipska, Budyszyna (Bautzen) i Königsteina. *(Wolffs T. B.)*

* (Fortyfikacje). Donoszą z Drezna do *Deutsche A. Z.*, że prusacy mają zamiar ufortyfikować Lilienstein. ogromną skałę spadzistą, położoną naprzeciw twierdzy Königstein w Saksonji. Zawarto już umowy o dostarczenie materjałów. *(La Fr.)*

Prusy.

* (Izba deputowanych). *Berlin, 1 maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, postanowiono przystąpić do rozpraw ostatecznych nad wnioskiem deputowanego Lasker'a w przedmiocie ograniczenia stopy procentowej od pożyczek hypotecznych. Na referenta przeznaczony został hr. Bethusy.— Następnie hr. Bismarck, z mocy najwyższego polecenia z 30 kwietnia, złożył projekt do prawa w przedmiocie ustawy związku północno-niemieckiego, do zgodnego z konstytucją zatwierdzenia, i oświadczył: Ze stanowiska rządowego niemożebnem jest nadmienić cokolwiek po mowie mianej w tym względzie przy otwarciu, gdyż znaczyłoby to powtarzać jedno i toż samo. Robię jedynie uwagę co do ustępu wstępnego, że rząd powoduje się myślą, ażeby ustawa związkowa zastosowaną została ile możności do ustawy pruskiej, i ażeby po zatwierdzeniu przez sejm ustawy związkowej, porozumiano się z rządami związkowemi co do jednoczesnego terminu ogłoszenia takowej.—Prezes proponuje narady ostateczne w izbie, podczas gdy deputowany Hoverbeck wynurza życzenie odesłania do osobnej komisji dla przygotowawczego rozstrząśnięcia. Po żywych rozprawach, w których wzięli udział deputowani Twesten, hr. Bethusy, Hennig, Jung, Lasker, Reichensperger, hr. Schwerin, którzy przemawiali za rozprawami ostatecznemi, oraz deputowani Virchow, Michelis, Waldeck, Duncker, którzy oświadczyli się za rozstrząsaniem przez komisję, postanowiono przystąpić do rozpraw ostatecznych; na referenta przeznaczono dep. Twestena. *(Wolffs T. B.)*

* (Ewakuacja Saksonji). *Berlin, 1 maja. Militär Wochenblatt* donosi: Z powodu ukończenia reorganizacji armji saskiej, wojska pruskie wycofane zostaną z Saksonji pomiędzy 15 maja i 1 czerwca, z wyjątkiem 52-go pułku, oraz dwóch bataljonów 48-go pułku. *(Tamże).*

* (Załogi pruskie). *Coresp. de Berlin* powiada, że załoga pruska w Luksemburgu, składa się w tej chwili z dwóch pułków piechoty (69 i 88) i z trzech kompanij artylerji fortecznej. Gubernatorem twierdzy jest p. Brauschitsch, jenerał piechoty. Według tej samej *Coresp.*, Saarlouis posiada jeden tylko pułk piechoty (70) i jedną kompanję artylerji fortecznej. W Moguncji stoją załogą cztery pułki piechoty pruskiej (19, 32, 81 i 87) i jeden pułk artylerji fortecznej. Rasztadt, w którym zwykle stało załogą 6,000 ludzi, zajęty jest obecnie tylko. według tej samej *Correspondance*, przez trzy bataljony badeńskie. Tenże sam dziennik podaje jeszcze, że Prusy dostarczyły w. księztwu hesskiemu dziesięć tysięcy karabinów iglowych, dla uzbrojenia swojej wizji. *(La Fr.)*

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 26 kwietnia (*).

Książę Napoleon.—Niemieckie prowincje Francji.—Wojsko.—Broszura Changarnier. — Wystawa —Austrja i emigracja.

Książę Napoleon pojechał do Szwajcarji i Włoch, po to, aby namówić Wiktora Emanuela do zawarcia przymierza z Francją przeciw Prusom.

Kilka miesięcy temu, rozmawiałem z pruskim dygnitarzem o możliwości wojny z Francją; rzekł on mię: „*Das werden wir bleiben lassen*", a teraz już myśli on, zapewne z wyższego rozkazu, o odebraniu od Francji Alzacji, Lotaryngji, a nawet Burgundji, która jak wiadomo, pięć wieków należała do cesarstwa niemieckiego.

Każdy ze 100 pułków piechoty, będzie się składał z 24 kompanji. Minister wojny przekonał się, że siłę armji nie stanowi sama artylerja i inżynierja. Pułki uczą się nowej mustry ze staremi karabinami i ze wszystkiego okazuje się, że nowe karabiny zniweczą waleczność francuzów, zależącą na szybkości ataków; z karabinem Chassepot w ścisłym związku jest zimna krew i nieruchomość. „Stałą nogą przyjąć atak" umieją tylko północni żołnierze.

Jenerał Changarnier w swej broszurze utrzymuje, że rzecz nie zależy na mnóstwie ładunków, i że francuz pozostanie, „ludem chwackim do bitki", dla tego że nikt lepiej od niego nie przywykł do życia biwakowego, a głównie dla tego że organizacja armji pruskiej jest mylna. Przyszłość rozstrzygnie nie jedno pytanie, lecz francuzi mylą się, sądząc, że z karabinu iglicowego nie potrzeba celować.

Zwiedzający wystawę zgadzają się na to, że wyroby francuzkie są doskonałe, ale zbyt drogie. W parku pokazują wzorowy dom dla robotników, na który cesarz ofiarował 20,000 fr. Mieszkania, według obrachunku, powinny kosztować po 200 fr.

Były król hanowerski przyjął na siebie zadanie skłonienia rządu austrjackiego na korzyć Francji. Zadziwiającem jest jak wszyscy podkopują Austrję, a nikt nie chce aby ostatecznie upadła. Emigracja do Ameryki z Wirtemberga i Badenu znacznie powiększyła się: młodzież chroni się od służby wojskowej na sposób pruski. *K.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Budżet dochodów i wydatków na r. 1867.

(*Ruski Inw.* podaje szereg artykułów o budżecie na r. b., który wraz z najpoddanniejszym raportem ministra finansów, zamieszczony jest dziś w osobnym dodatku. Artykuły te w całości po kolei podamy, zaczynając dziś od pierwszego z nich).

I.

Ogłoszenie budżetu dochodów i wydatków państwa, corocznie jest oczekiwane z szczególnem zajęciem, ponieważ kwestja o naszych finansach, niewątpliwie gra nie małoważną rolę w biegu współczesnego wewnętrznego rozwoju naszej ojczyzny. Pieniądze—*nervus rerum*, są głównym warunkiem wewnętrznej i zewnętrznej pomyślności, budżet zaś stanowi główną miarę przeszłości, a jeszcze bardziej przyszłości w tym względzie. Jeżeli, z jednej strony, każda nowa wskazówka przywrócenia porządku i równowagi w naszem gospodarstwie państwowem, wywołuje gorące współczucie wszystkich dla kogo drogie są pomyślność i honor naszej ojczyzny, to z drugiej strony, każda niejasność, każda niedokładność, każda wada, łapane są w lot i stanowią obfite źródło krytyki, nieprzyjaznych tłomaczeń i narzekań. Cyfry budżetu mają głębokie znaczenie. Zależą one nie od chwilowego upodobania zarządu finansowego; nie tworzą się na żądanie i nie są posłuszne samej teorji. W każdej pozycji dochodowej i wydatkowej odbija się cała istota pewnej części ogólnego państwowego ustroju, i przekształcenie tej istoty, nawet częściowe, jest rzeczą wcale nie łatwą, wymagającą wiele czasu i wiele pracy. Dla tego przed każdą zmienioną cyfrą budżetu stoi cały szereg środków rządowych, nieraz nieograniczających się na jednej sferze działalności rządowej, ale głęboko wrzynających się w ekonomiczny i społeczny byt narodu. Za każdą zmienioną cyfrą nastąpi szereg takich samych środków, i dla tego przy całem życzeniu prędszego i bardziej stanowczego skutku, nie należy spuszczać z uwagi tego ścisłego związku pomiędzy martwą cyfrą a żywą rzeczą, i sądzić z samych ogólnych sum lub powierzchownego porównania jednego roku z drugim.

Ukazanie się budżetu na r. 1867, oczekiwane było z szczególną niecierpliwością. Mówiono o nim wiele jeszcze w końcu zeszłego roku, kiedy rozeszła się pogłoska, że w 1867 roku rząd postanowił zwrócić najenergiczniejszą uwagę na przywrócenie równowagi pomiędzy zwyczajnemi dochodami i wydatkami, i że w skutku tej stanowczości, polecono wszystkim władzom, o ile można ograniczać wydatki. Publiczność jeszcze w zeszłym roku dowiedziała się o znacznych oszczędnościach w ministerstwie morskiem, o zniesieniu flotylli na morzu czarnem i na oceanie wschodnim, portów astrachańskiego i sewastopolskiego i powstrzymaniu zagranicznych żeglug. Jednocześnie rozszerzyły się pogłoski o zupełnem przekształceniu ministerstwa dóbr rządowych. Następnie kwestja o oszczędnościach w wydziale wojskowym i w armji, wzbudziła ogromną polemikę pomiędzy organami ludzi, widocznie pragnących zmienić kwestję zmniejszenia budżetu wojny na kwestję dążeń politycznych, a tą zdrowo-myślącą częścią naszej prasy, która nie widziała oszczędności w osłabieniu i poniżeniu godności Rosji. Nakoniec już w początku roku bieżą-

cego, do publiczności przedarła się pogłoska o oddaniu rządowych zakładów przemysłowych w ręce prywatne. Wszystkie te wiadomości, pogłoski i gawędki, mocno zajmowały uwagę powszechną, podniecaną jeszcze przez tę okoliczność, że ogłoszenie budżetu nie nastąpiło w zwykłym czasie i kazało na siebie czekać. Okoliczność ta wprost wskazywała, że zbiór budżetu państwa wymaga nowych długich rozważeń i zrównań, i powinien przedstawić poważne i istotne zmiany stosunkowo do budżetów poprzedniego czasu.

Teraz mamy ten budżet przed oczyma i możemy sądzić o zaszłych w nim zmianach i o przyczynach które powstrzymały ostateczne jego zatwierdzenie i ogłoszenie do obecnej chwili. Okoliczności, co utrudniły ostateczny zbiór budżetu i zmieniły bardzo znacznie jego osnowę, zasługują na szczegółowe i specjalne roztrząśnięcie, dla tego, że bez poprzedniego ich zbadania, regularne ocenienie naszego finansowego położenia, w porównaniu ze stanem rachunków państwa z lat poprzednich, i sąd o pogorszeniu lub polepszeniu gospodarstwa państwowego, stają się stanowczo nie możliwemi, a porównanie samych ogólnych cyfr nie da pewnego rezultatu. Okoliczności te podciągają się pod trzy rubryki, z których pierwszą jest zlanie się budżetu królestwa polskiego z ogólnym budżetem cesarstwa, drugą—uzupełnienie budżetu państwa oddzielnemi budżetami wydatków, dopełnianych poprzednio z osobnych, nie wchodzących do ogólnego budżetu państwa źródeł, a trzecią—środki do przywrócenia równowagi pomiędzy zwykłemi dochodami i wydatkami państwa i wprowadzenia możliwej oszczędności w gospodarstwie państwowem. Odróżniwszy te trzy grupy zmian zaszłych w budżecie w 1867 r., każdą z nich należy uczynić przedmiotem oddzielnego roztrząsania.

Zlanie się budżetów królestwa polskiego z ogólnym budżetem cesarstwa i połączenie finansowego zarządu królestwa z ministerstwem finansów przysposabiało się od kilku lat. Po przekształceniu niektórych gałęzi polskiego zarządu finansowego i wprowadzeniu pewnego porządku w podatkowym chaosie byłej rzeczpospolitej, który istniał do ostatniego buntu, okazało się nietylko możliwem, ale i koniecznem złączyć finansowe zarządy Polski i cesarstwa, i usunąć różnice, które prowadziły tylko do bezużytecznych wydatków i zachowania w Polsce przestarzałego systemu i zakorzeniałych nadużyć. Tym sposobem, po rozstrzygnięciu kwestji włościańskiej i złączonej z nią kwestji podatków stałych w Polsce, rząd w roku przeszłym znalazł możność, poddać komory, akcyzy, poczty, telegrafy i kontrolę, pod władzę ogólnych zarządów cesarstwa, a dla pozostałych spraw finansowych, jeszcze nie podchodzących pod poziom ogólnego zarządu, ustanowić przy ministerstwie finansów osobny oddział dla polskich finansów (podatków stałych). W skutku tego okazało się koniecznem na rok 1867 złączyć niektóre pozycje dochodów i wydatków poprzedniego ogólnego budżetu królestwa polskiego z odpowiedniemi pozycjami dochodów i wydatków naszego budżetu państwa, a dla wszystkich pozycij, które nie weszły do szczegółowych budżetów ministerstw cesarstwa, *wprowadzić* do budżetu dwie nowe pozycje—*dochody w królestwie polskiem, które nie weszły do budżetów ministerstw* i *wydatki w królestwie polskiem, które nie weszły do budżetów ministerstw*. Te dwie ostatnie pozycje, stanowią w budżecie dochodów 16,456,827 rsr., i wydatków—20,119,010 rsr. Oprócz tego w różnych wydziałach do właściwych pozycij wprowadzono:

Dochodów:

1.	Akcyzy od wódki	9,250,000 rsr.
2	„ od soli	2,400,000 „
3.	„ od tytuniu	1,230,000 „
4.	„ od cukru	157,000 „
5.	Dochodu pocztowego	610,000 „
	Razem	13,647,000 rsr.

Wydatków:

1.	Na utrzymanie własnej J. C. M. kancelarji do spraw królestwa polskiego	229,450 rsr.
2.	Na utrzymanie kancelarji komitetu do spraw polskich	11,400 „
3.	Na utrzymanie finansowych akcyznych władz w królestwie polskiem	1,202,370 „
4.	Na kupno soli i najem magazynów i składów	806,500 „
5.	Na utrzymanie przy ministerstwie finansów osobnego oddziału finansowego dla królestwa polskiego	10,831 „
6.	Na utrzymanie władz pocztowych okręgu zachodniego królestwa polskiego	424,290 „
7.	Na utrzymanie władz kontroli w królestwie polskiem	160,835 „
	Razem	2,845,676 „

Tym sposobem w skutku przyłączenia budżetu królestwa polskiego do ogólnego budżetu cesarstwa, cyfra dochodów powiększyła się o 30 miljonów rsr., a wydatków o 23 miljony. Według dawnych budżetów, do ogólnych dochodów cesarstwa dołączało się z budżetu królestwa polskiego na zapomogę skarbowi państwa około 1 miljona rs., a w 1866 r. około 2,900,000 rs. ([1]). Zatem nowych dochodow wprowadzono, właściwie mówiąc, tylko 27 miljonów rsr. W rezultacie, w skutku złączenia budżetu królestwa polskiego z budżetem cesarstwa, środki skarbu na ogólne wydatki, jako to: utrzymanie dworu, dyplomatycznego i wojskowego wydziału i t. d. zamiast poprzednich 2,900 000 rsr., powiększyło się do 7 miljonów rsr. Powiększenie to głównie osiągnięte zostało przez powiększenie dochodów królestwa, dzięki wprowadzeniu systemu akcyzowego i z drugiej strony przez zniesienie wydatków na oddzielne zarządy królestwa. Ale przytem należy wspomnić, że ograniczenie to wcale nie dotknęło miejscowych potrzeb kraju i wydatków, koniecznych dla jego pomyślności. Przeciwnie w budżecie na 1867 r. znajdujemy mnóstwo nowych pozycij, mających na celu zaspokojenie potrzeb, które poprzednio w części pozostawały niezaspokojonemi. Tym sposobem nowo wprowadzone zostały wydatki co do urządzenia 5-ciu nowych gubernij, do 40 nowych powiatów i ziemskiej straży, na wzmocnienie środków oświecenia publicznego i duchowieństwa, na niektóre przedmioty dotyczące urządzenia włościan, wynagrodzenia obywateli i t. d. Jednem słowem rzeczywiste potrzeby kraju nietylko nie zostały ograniczone, ale na zaspokojenie ich wyznaczono znacznie więcej, niż było asygnowane w zeszłym 1866 r., w którym obowiązywał jeszcze samoistny budżet królestwa polskiego ([2]).

Nie tak znacznych, chociaż nie mniej ważnych zmian doznał budżet państwa na r. 1867, z powodu wprowadzenia doń po raz pierwszy do liczby dochodów niektórych *osobnych źródeł*, również jak wydatków dokonywanych z tych źródeł i nie wchodzących poprzednio do budżetów ogólnych władz. Najważniejszym z tych źródeł był pobór procentowy z dóbr obywateli polskiego pochodzenia w północno-zachodnich i południowo-zachodnich gubernjach, wynoszący: pierwszy—1,941,500 rsr., drugi—1,464,580 rsr. Część tego poboru i poprzednio była włączana do budżetu, lecz większa jego połowa, a mianowicie 1,754,000 rsr., nie była zapisywana ani w dochodach, ani w wydatkach i pozostawała zewnątrz budżetu. Obecnie cała ta suma wniesiona jest do budżetu w całkowitości, razem ze wszystkiemi wydatkami, dokonywanemi na jej rachunek i rozdzielonemi w budżetach różnych władz. Niezależnie od wydatków, dokonywanych z poboru procentowego, do budżetu weszły nowo niektóre wydatki dokonywane w ministerstwie dóbr rządowych na rachunek ogólnego poboru od włościan rządowych, w sumie 1,085,562 rsr. Tym sposobem wniesione zostały do budżetu i niektóre inne drobne wydatki, również jak i dochody na ich pokrycie, które poprzednio pozostawały zewnątrz budżetu. Wszystkie te zmiany rozumie się nie można uważać za wzrost dochodów lub powiększenie wydatków. W skutku nich ogólne cyfry budżetu i wymagania niektórych wydziałów powiększyły się tylko pozornie, w porównaniu z asygnowanemi w roku przeszłym, które były nie zupełnie całkowite. Takich mniemanych nowych wydatków, jak się okazuje, wprowadzono do budżetów ministerstwa spraw wewnętrznych około miljona, finansów—przeszło miljon, i innych władz: najśw. synodu, ministerstwa wojny, oświecenia publicznego, sprawiedliwości, poczt i telegrafów, dróg komunikacji i kontroli państwa—także około miljona, razem prawie trzy miljony rsr. Ale oprócz tych wydatków pokrywanych ze specjalnych na to przeznaczonych środków, do budżetu na rok 1867 wprowadzono jeszcze mnóstwo wydatków, które przedtem nie wchodziły do budżetu i dokonywane były, w miarę potrzeby, w kształcie wydatków zabudżetowych, bez oznaczenia naprzód źródeł na ich pokrycie. Wydatki te także nie są nowemi, lecz dokonywane były i przedtem, chociaż nie były wprowadzone do składu szczegółowych budżetów i ogólnego budżetu. Odkąd przystąpiono u nas do ogłaszania budżetów państwa i zatwierdzono szczegółowe przepisy budżetowe, ogólny budżet corocznie wzrasta pozornie, dzięki stopniowemu ujawnieniu podobnych wydatków i wprowadzeniu ich do budżetowych ram. Po większej części te wydatki należą do kategorji wydatków, dokonywanych nie z funduszów dochodów państwa (funduszów skarbu), a na rachunek zapomóg ze źródeł postronnych, poborów ziemskich, dochodów miejskich i innych mających przeznaczenie specjalne. Tym sposobem, do budżetu ministerstwa wojny wprowadzone zostały wydatki, dokonywane na rachunek sum ziemskiego budżetu (2,065,000 rsr.) i wydatki na przysposobienie umundurowania rekrutów z 1868 roku (1,568,000 rsr.), które w całkowitości powinny zwrócić się skarbowi państwa od oddających rekrutów, to jest, stanowią pozycję zwrotną, po raz pierwszy wniesionę do budżetu przedwcześnie. Po raz pierwszy także wprowadzone są do ogólnego budżetu wydatki, dokonywane na rachunek poborów od kirgizów wewnętrznej hordy, przyłączonych do wydatków państwa (69,000 rsr.). Nakoniec nie można nie wspomnieć o wprowadzeniu do budżetu na pozór dość drobnych, ale w ogólnej sumie dość znacznych sum (około miljona rsr.), na wzmocnienie kancelaryjskich środków, nagrody i zapomogi dla urzędników i różne nadzwyczajne wydatki, prawie we wszystkich wydziałach, oddzielnych zarządach i władzach. Te wydatki chociaż i były dokonywane w oznaczonych rozmiarach, nie wchodziły poprzednio do zwykłych budżetów i ogólnego budżetu i okazują się po raz pierwszy w kształcie zwyczajnych wydatków.

Scisłe specjalizowanie wszystkich wydatków, wprowadzonych, w skutku wszystkiego poprzedniego, do budżetu, dosyć jest utrudzające i poprowadziłoby do zbytniej szczegółowości; lecz w ogólnej sumie różnica powstała w skutku tych, niezawodnie bardzo ważnych poprawek i zmian, powinna wyrazić się przybliżenie w następujących cyfrach:

1) Widoczne powiększenie dochodów przez wprowadzenie do budżetu, ogólnego poboru od włościan rządowych i części poboru procentowego w gubernjach zachodnich, wynosi około 3,000,000 rsr.

2) Widoczne powiększenie wydatków z powodu wprowadzenia do ogólnego budżetu, wydatków dokonywanych z poboru od włościan rządowych i z poboru procentowego, z części poborów ziemskich, z sum mających wpłynąć od oddających rekrutów w 1868 r., z kirgiskich poborów i nakoniec ze skarbu państwa na za budżetowe nagrody, zapomogi, wzmocnienie środków i t. d., stanowi 7,500,000 rsr.

3) W szczególności, w skutku tych zmian oddzielne budżety ministerstw i głównych zarządów powiększyły się w następujących rozmiarach: wojny – prawie o cztery miljony, finansów – o 1,200,000, spraw wewnętrznych – o 1,100,000 rsr. i t. d.

Z wszystkiego poprzedzającego okazuje się jaką ważną rolę grają w budżecie na rok 1867 zewnętrzne zmiany, które koniecznie należało oddzielić, żeby nie wpaść w grube omyłki przy porównaniu ogólnych jego sum i oddzielnych pozycij z ogólnemi sumami i oddzielnemi pozycjami budżetu zeszłego 1866 roku. Naumyślnie zatrzymaliśmy się z początku na tych zmianach, dla tego, żeby uniknąć wszelkich nieporozumień w następnych wywodach.

Oczyściwszy tym sposobem budżet wydatków i dochodów państwa z cyfr, stanowiących tylko formalną, zewnętrzną jego zmianę, a nie mających żadnego wprost związku z wewnętrznem ekonomicznem jego znaczeniem, pozostaje nam przystąpić do ocenienia rzeczywistych cyfr budżetu i porównania ich z cyframi roku zeszłego. Porównanie to wskaże nam, o ile finansowa działalność w końcu zeszłego i w początku bieżącego roku osiągnęły główny swój cel,—przywrócenie równowagi pomiędzy dochodami i wydatkami, za pomocą powiększenia pierwszych i zmniejszenia drugich.

Za wyłączeniem wydatków na budowę kolei żelaznych, z nadzwyczajnych zasobów, lecz z włączeniem wydatków zwrotnych, ogólna suma zwykłych dochodów według budżetu na rok 1867 wynosi 403 miljony rsr., a ogólna suma wydatków 414 miljonów rs. Lecz w cyfrze dochodów zawierają się dochody królestwa polskiego (prawie 27 miljonów) i dochody z osobnych źródeł (około 3 miljonów), a w cyfrze wydatków, wydatki w królestwie polskiem (23 miljony) i różne wydatki po raz pierwszy wprowadzone do budżetu i wskazane przez nas wyżej (przeszło 10 miljonów). Za

([1]) Zapomogę ze środków królestwa dla skarbu państwa stanowiło nominalnie 3,150,000 rsr., a według budżetu na 1866 rok 4,245,000 rsr. Ale zarazem skarb cesarstwa do 1865 roku płacił królestwu polskiemu, w kształcie wynagrodzenia za zdjęcie linji celnej i t. d. 2,478,000 rsr., a od 1866 roku 1,339,000 rsr. Różnicę na korzyść skarbu cesarstwa do 1866 r. stanowiło mniej niż 1 miljon rsr., a w 1866 roku 2,966,000 rsr.

([2]) W 1866 roku wszystkich wydatków królestwa polskiego, za wyłączeniem zapomogi płaconej skarbowi cesarstwa było 19,914,308 rsr. Według budżetu na rok 1867, ogół wydatków preliminowany jest na 22,964,686 rsr., zatem więcej o 3,050,379 rsr.

wyłączeniem tych nowo wprowadzonych sum. budżet na 1867 r. właściwie przedstawia dochodów 373 miljony, a wydatków 381 miljonów rsr. Cyfry te wyrażają ogólną sumę i istotę budżetu na 1867 r. doprowadzonego do jednego mianownika z budżetem zeszłego 1866 roku, i dla tego zatrzymamy się na nich dla ocenienia wszystkiego, co zrobiono dla ekonomji państwowej, w ciągu okresu czasu, oddzielającego te dwa budżety. Ocenienie to stanowi przedmiot następującego artykułu. *(d. c. n.).*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Magik A. Kahne w Odeonie**). W kronice zabaw Warszawy, sezon bieżący jest wyjątkowym zaiste pod względem jednoczesnego do nas przybycia, czterech magików i dwóch magiczek; do pierwszych należy Bellachini, Epsztein, Faure i Kahne, do drugich panna Helena i Michalina. Pomimo jednoczesnego ich prawie występowania wszyscy oni doznawali lub doznają zupełnego powodzenia; wszystkie pisma czasowe pochlebnie się o nich odzywały, o p. **A. Kahne** jednak i towarzyszącej mu pannie **Michalinie Rosensztein**, obok wygłoszonych już i zasłużonych pochwał, uważamy właściwem podać niektóre uzupełniające szczegóły. P. Kahne, którego przybycie nie poprzedziły szumne reklamy, występując w Odeonie, w pierwszych zaraz wystąpieniach **dowiódł głębokiej znajomości wszystkich tajemnic magji i prestidigitacji;** okazał zręczność nadzwyczajną; w eskamotacji i anihilowaniu przedmiotów podziwiał najwymagańszych znawców, a przeplatając wyjaśnienia swe w polskim języku, bystrym i wielce urozmaiconym dowcipem. **potrafi zebranych widzów zająć, zabawić i rozweselić.** Łączy on doświadczenie wytrawnego magika z znajomością wymagań postępu; pojmuje trudność zadania, że przed dzisiejszą publicznością nie można już występować z lada sztukami znanemi lub zużytemi i trudność tę pokonywa zawsze zwycięzko. Cokolwiek nam okazywali inni magicy, p. Kahne przedstawiał w Odeonie z tą samą, a niekiedy wyższą biegłością, pokazując nadto wiele sztuk takich, jakie przez innych magików wykonywanemi nie były; lecz i w tem ma rzetelną zasługę, że w oznaczeniu cen dla widzów, będąc nader umiarkowanym i bezinteresownym, poznanie cudów świata zaczarowanego przystępnem dla ogółu uczynił. Idąc za przykładem innych i sam dając przykład dla wielu p. Kahne **nie używa stołów ze skrytą mechaniką**, starannie również unikając używania sztucznych aparatów; zręczność nabyta pracą lat wielu, oraz trafność zastosowania obcych i własnych nowych pomysłów, są głównym sekretem, którym p. Kakne włada na tak obszerną skale. Z długiego szeregu sztuk różnorodnych, któremi p. Kahne upamiętnia tu swój pobyt w Warszawie. choć parę opisać zamierzamy. Po oddaniu, jak zwykle sygnetów, które znikają w ręku jednego z gości i znajdują się w chwili na szyi królika pojawiającego się w szkatułce, która tylko co przez publiczność oglądaną i rewidowaną była, p. Kahne rozrywa biedne zwierzątko, a z jednej połówki drugi królik żywy powstaje; fakt ten w pośrodku sceny p. Kahne powtarza do nieskończoności, **tak, że w moment kilkadziesiąt żywych królików biega po scenie.** Inną razą podjąwszy z ziemi stłuczone jajko znajduje się w potrzebie umycia rąk, leją mu na ręce po nad miską wodę, w tem magik chwyta miskę i z zamachem całą nieczystość wylewa na widzów; przestrach i krzyki wyrywają się mimowolnie, lecz jakże rozkosznym staje się zawód przestraszonych, którzy na swych sukniach znadują **mnóstwo wonnych kwiatów.** Sztukę rybołostwa w naczyniach szklannych z pod serwety na ramieniu wiszącej, a nawet z pod fularowej chustki, rekomendowaną przez innych za arcydzieło sztuki, Kahne wykonywa z nieopisaną zręcznością, wydobywa on w miarę żądania publiczności **choćby dziesięć misek napełnionych wodą i rybami,** z których miski ostatnie wychodzą **gorejąc płomieniami ognia.** Musiemy nadmienić jeszcze o jednej sztuce, jakiej w tych warunkach co p. Kahne, żaden z magików nie wykonywał; na środku sceny, o którој publiczność się przekonywa, że nie jest ani ruchomą, ani rozsuwalną, kładzie jajko, które zakrywa wysokim kloszem z kitajki; natychmiast ktokolwiek z widzów podnosi klosz i zdziwiona, a raczej oczarowana publiczność cóż widzi? **tylko co wyklutego żywego... dorosłego człowieka.** O hucznych oklaskach, jakiemi tak zręczny magik jest obsypywany, zbytecznem znajdujemy wspominać. Panna Michalina Rosensztein, towarzyszy mu jako jego uczennica; zręczność jej budzi zajęcie i zasługuje na zachęcającą pochwałę, **w sztukach zaś herkulesowyoh,** jako kobieta, jest rzadkiem zjawiskiem. Należy się i właścicielowi Odeonu **p. Zygmuntowi Rejmann** słuszne i zasłużone uznanie, że takich sprowadza nam artystów, podnosząc z dniem każdym obywatelski swój zakład, do coraz większej dystynkcji. Ψ.

Warszawa.

dnia 21 Kwietnia (3 Maja).

Kalendarz.

W sobotę, 4 maja, — św. Florjana męcz. i Moniki wd.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 26; zach. o godz. 7 min. 28.

W niedzielę, 5 maja, — św. Piusa V pap. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 25; zach. o godz. 7 min. 29.

Stan pogody.

Dziś z rana + 8'.8 R ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach	745 2	746.9
Termometr Reaum	+ 8°2	+ 12 4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 13'.1 R. Najmniejsze ciepło + 8,°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, opera **Violeta**. — *Wczoraj*, dawano **Koncert** na fortepjanie p. Ant. Kątskiego; komedję **Uściskajmy się**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś*, **Cicha woda brzegi rwie; Ciekawość; Sto za sto.** — *Jutro*, **Cicha woda brzegi rwie; Portrety kochanka i męża; Łobzowianie.**

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, *Wielkie Przedstawienie* **braci Davenport i p Fay.** — Początek o godz. 8-ej wieczorem. —Bilety nabyć można w dniach przedstawień w resursie obywatelskiej od godziny 10 z rana do 1 w południe, a od godz. 3 po południu do rozpoczęcia widowiska. — Osoby życzące mieć u siebie w mieszkaniu *posiedzenia* braci Davenportów, raczą się zgłosić do ich mieszkania w hotelu Europejskim. — *Wczoraj*, było osób 250.

ODEON. — *Jutro i pojutrze*, **Przedstawienie Sztuk magicznych**, p. Kahne i panny Rosenstein. —Zacznie się o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 80.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15: w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. —Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Mielnikow* i jenerał-major, hrabia *Olsufiew*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-majorowie: baron *Raden*, do Petersburga; *Lebiedjew*, do Wilna; rzeczywiści radcowie stanu: *Hurko*, do Petersburga; *Mordwinow*, do Wiednia.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 630, wyjechało osób 472; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 206, wyjechało osób 158; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 187, wyjechało 137;— statkami parowemi przyjechało osób 67, wyjechało osób 32;—w ogóle przyjechało osób 1084, w tej liczbie z zagranicy 99, wyjechało 728, w tej liczbie za granicę 69.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 2 Maja 1867 r., a mianowicie pod adresem: Schindler w Grodnie, Czyżewski w Tobolsku, Obuszyński w Niżnym Nowogrodzia, Tawostszez w Jurburgu, Robinowicz w Białymstoku, Obuszyński w Tambowie, Gorzkowski w Hajnsku, Dąbrowski w Achołcycku, Symonowicz w Nieświerzu.

Dnia 20 (2) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 48, wyzdrowiało 48, umarło 7, pozostało 1632 (mężczyzn 719, kobiet 913), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 138, kobiet 155.

* W d. 1 2 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcian* płci męzkiej 33, żeńskiej 39, *Starozakonnych*: płci męzkiej —, żeńskiej, —, razem 72; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 1, *Starozakonnych*: —; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 26, żeńskiej 23, *Starozakonnych*: męzkiej 1, żeńskiej —, razem 50

Ceny targowe

dnia 20 kwietnia (2 maja) 1867 r.

RODZAJ PRODUKTOW	Korzec od — do			
	ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f.	8	40	9	—
Żyto „ — — 230 f.	5	70	6	—
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	3	90	4	—
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	2	70	2	85

Pud siana od k 80—90 Pud słomy od k. 40 —50.

Dowozy: Pszenicy 200 Żyta 130; Jęczmienia —; Owsa 150 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 97 do rs. 4 k. 3

Garniec „ od rsr. 1 kop. 29 do rsr. 1 kop. 31.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	25
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	69
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		73	17	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	104	50
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	52	25
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	34	
„ „ „ bez kuponu		—	—	27	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		77	—	76	67
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		67	50	67	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		56	—	55	67
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		56	—	52	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		71	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		77	25	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		100	25	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		100	33	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		111	—	110	25
„ „ „ 1866 „ 100		105	25	104	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		115	50	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	85	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	66	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		56	17	55	67
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		85	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	85	—
WEXLE.					
Berlin ... 100 Tal.	2 m.	114	—	113	70
„ ... „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław ... „	2 m.	—	—	—	
Gdansk ... „ „	2 m	113	70	113	40
Hamburg ... 300 B. Mk.	2 m.	173	25		
Londyn ... 1 Ft. St.	3 m.	7	72½	7	80
Paryż ... 300 Frank.	2 m.	92	70	—	—
Wiedeń ... 150 Zł. W. A.	2 m.	87	60	—	—
Petersburg ... 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ ... „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa ... „ „	1 m.	—	—	—	—
„ ... „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 45⅝

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 70

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1867 roku.

Z BERLINA	żądaja	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		58
Obligacje Skarbowe 4%		59½
Listy Zastawne 4%		52½
Bilety Banku Rosyjskiego		79
Weksle na Warszawę		78½
„ Petersburg 3 tygodn.		87¼
„ „ 3 miesięczny		86⅛
„ Londyn 3		6 20¾
„ Paryż 2 „		80 1/12
„ Hamburg 2 „		105⅛
„ Wiedeń 2 „		76⅛
Koleje Rosyjskie		75
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		59
Listy Likwidacyjne		43¼
Nowa pożyczka premjowa 1-em		89⅞
„ „ „ 2-em		85¼
Żyto na targu		68¾
dto „ dostawę		63½
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		131 80
„ Hamburg		98 20
„ Paryż		52 40
Pożyczka Narodowa		69 40
5% Metaliki		57 70
Akcje Banku Kredytowego		194 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		—
Renta Włoska		—
Akcje Kredytu Ruchomego		—
Z LONDYNU		
% Papiery (Consols)		91⅞

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 2454). *Bank Polski.*

Odwołując się do dwukrotnych ogłoszeń swych o zatraceniu obligu Banku Nr. 12748 na Rs. 30, złożonych na rzecz Józefa Adamskiego byłego zastępcy w wojsku za Edwarda Tymienieckiego, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu dopełnienia formalności, Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 5 (17) Lutego 1850 r wskazanych i gdy nikt w terminie do dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. z obligiem rzeczonym się nie zgłosił.

Bank Polski w zastosowaniu się do obowiązujących przepisów oblig swój Nr. 12748 umarza.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1867 r.
Vice Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.
Naczelnik Kancelarji, Makulec.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2451). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 9 Marca 1867 r. Hawy z Ejsenmanów Koerner, wierzycielki sumy rsr. 26.985 kop. $96\frac{1}{2}$, tytułem hypoteki prawnej na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2249 pod Nr. 9 działu IV zapisanej, a różnemi subintabulatami obciążonej.

2. W dniu 20 Sierpnia 1865 r. Wawrzyńca Jakubowskiego, współwierzyciela sumy rs. 300 pod Nr. 1 i rs. 150 pod Nr. 2 działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 2339*E*. w Warszawie.

3. W dniu 7 Stycznia 1867 r. Antoniego Formińskiego wierzyciela sum rs. 965 kop. $62\frac{1}{2}$, rs 300 i rs. 2,531 kop. 25, z kapitału złp. 67.500 intabulowanego pochodzące, w dziale IV pod Nr. 1 dóbr Mokotów lit. C. pod Nr. 2 dóbr Murowanka w Okręgu Warszawskim położonych, i pod Nr. 1 nieruchomości Warszawskiej Nr. 3,110 ubezpieczonych.

4. W dniu 27 Stycznia 1867 r. Ludwiki z Watsonów Hauke, wierzycielki sumy rs. 1,500 w dziale IV pod Nr. 4 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 614*m*. intabulowanej.

5. W dniu 12 Stycznia 1837 r. Wacława Kwiatkowskiego, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 530.

6. W dniu 24 Maja 1865 r. Ludwika Kwiatkowskiego, współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej, Nrami 530, 531, 297*B*., 529 i 297*c* oznaczonych, współwierzyciela sumy złp. 25,000 czyli rs. 3,750 w dziale IV pod Nr. 4 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 529 i 297*c*. intabulowanej.

7. W dniu 20 Maja 1865 r. Rozalji z Geliczów Banasiewicz, współwłaścicielki nieruchomości Nr. 836 w Warszawie.

8. W dniu 31 Marca 1867 r. Joanny z Orłowskich Naimskiej, właścicielki nieruchomości Nr. 2,623, wierzycielki sumy rs. 2,368 na nieruchomości Nr. 3114 z aktu Nr. 4 przez zastrzeżenie na marginesie działu IV uczynione, zabezpieczonej wierzycielki sumy rs. 1,500 w w dziale IV pod Nr. 20 dóbr Mroków z Okręgu Błońskiego, wierzycielki ostrzeżenia dla sumy złp. 720 czyli rs. 108 i kosztów na nieruchomości Nr 2610 w dziale IV i ostrzeżenia dla prawa dzierżawy tejże nieruchomości w dziale III z aktu Nr. 15 przez zastrzeżenie do zabezpieczenia podanych, współwierzycielki sum rs. 8.355 pod Nr. 49, rs. 6.000 pod Nr. 50, rs. 8,850 pod Nr. 51, rs. 6,795 pod Nr. 53 i rs. 3,495 z aktu Nr. 64, oraz ścieśnienia w dziale III-im pod Nr. 9 i z aktu Nr. 64 na dobrach ziemskich Żuków z Okręgu Łowiczskiego ubezpieczonych, wierzycielki sumy rs. 2,300 w dziale IV pod Nr. 46 dóbr Dębinki, oraz pod Nr. 25 dóbr Płatkowo, obu z Okręgu Stanisławowskiego ubezpieczonej, współwierzycielki ostrzeżenia z aktu Nr. 47 dla sumy rs. 750 w K. W. dóbr ziemskich Kamień Mniszewski w Okręgu Brzezińskim położonych zapisanego, na satysfakcją którego, złożoną została do depozytu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego kwota rs. 1,485 w listach zastawnych z właściwemi kuponami i kop. 60 w gotowiźnie, współwierzycielki sumy rs. 345 z aktu Nr. 69 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1,621 przez zastrzeżenie na marginesie działu IV uczynione ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 6 (18) Listopada 1867 r. w kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

LICYTACJE I SPRZEDAZE PUBLICZNE.

(N. D. 2393). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Na zasadzie reskryptu JW. Dyrektora Głównego prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 7 (19) Grudnia 1866 r. Nr. 77,393/29,848 opartego na Najwyższym rozkazie objawionym w odezwie Ministra Sekretarza Stanu z d. 8 (20) Grudnia 1865 r., Nr. 7652, i w wypisie z Dziennika posiedzeń Komitetu Urządzającego z d. 11 (23) i 18 (30) Grudnia t. r., podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Maja 1867 r., jako w oznaczającym się drugim terminie, od godziny 12 w południe w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Lubelskiego, w gmachu tegoż Rządu odbywać się będzie licytacja na sprzedaż realności po Szkole rolniczej pod miastem Lublinem składającej się:

a. Z gruntów nazwanych Cegielnisko, położonych przy wsi Rury, Gminie Sławin, mających rozległości morg. 4 pręt. 40.

b. Z 3ch domów drewnianych i kloaki.

A to pod następującemi głównemi warunkami.

1. Licytacja będzie głośna in plus, wolno jednak pretendentom składać opieczętowane deklaracje do godziny 12 w południe, w dniu powyżej do licytacji oznaczonym, z zastrzeżeniem wszakże, że składający takowe nie mogą przystępować do licytacji głośnej. Deklaracje opieczętowane składane być winny a ręce Asesora Dyregującego wydziałem dóbr lub wysyłane pod jego adresem, które o gogz. 12 w południe, w dniu licytacji złożone będą przewodniczącemu na tejże licytacji, i rozpieczętowane zostaną zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Deklaracje powinny być pisane podług poniższego wzoru, wyraźnie, bez skrobań i przekreślań, imie i nazwisko składającego powinno być własnoręcznie przez niego podpisane i wskazane miejsce zamieszkania deklaranta, a suma jaką ofiaruje za realność przedmiotem sprzedaży będącą, powinna być wpisana liczbami i literami. Deklaracje napisane bez zastosowania się do podanego wzoru, lub pokreślone, uważane będą za żadne.

2. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,847 kop. 14, wyobrażającej wartość osady i znajdujących się na niej budowli.

3. Każdy zamierzający się ubiegać o kupno, obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć, lub do podanej deklaracji dołączyć dowód, na wniesione do jednej z kas skarbowych lub do Banku vadium w ilości rs. 184 kop. $71\frac{1}{2}$, wyraźnie rubli srebrem sto ośmdziesiąt cztery kopiejek siedmdziesiąt jeden i pół, wyrównywające $\frac{1}{10}$ części sumy, na cenę do licytacji oznaczonej, vadium to złożone być winno nieodzownie w gotowiźnie.

4. Zapłata należności za sprzedaną realność rozłożona będzie w następujący sposób:

Połowę szacunku do licytacji oznaczonego, to jest sumę rs. 923 kop. 57, wyraźnie rubli srebrem dziewięćset dwadzieścia trzy kopiejek pięćdziesiąt siedem, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do Kasy Gubernialnej Lubelskiej gotowizną, na rachunek której $\frac{1}{4}$ część może wnieść listami likwidacyjnemi, po cenie normalnej z właściwemi kuponami bieżącemi, o tyle jednak o ile ta $\frac{1}{4}$ część, da się wnieść listami likwidacyjnemi bez potrzeby wydawania reszty.

Pozostała zaś połowa sumy do licytacji oznaczona, to jest rubli srebrem 923 kopiejek 57, wraz z całą przewyżką postąpioną na licytacji, pozostawioną zostanie na gruncie z warunkiem, aby nabywca tytuł własności nabytej osady swoim kosztem uregulował w oddzielnej księdze i w niej w dziale IV w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami całkowitą należność na rzecz Skarbu zabezpieczył, poddając się w jej odzyskaniu exekucji administracyjnej, od długo tego opłacać będzie nabywca do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, a 2% na umorzenie kapitału w dwóch równych półrocznych ratach w miesiącu Czerwcu i Grudniu każdego roku z góry, aż do zupełnego opłacenia tegoż długu.

Nabywca obejmie tę realność od 30 Maja (1 Czerwca) 1867 r., i od tej daty wszelkie dochody z niej będą do niego należeć, jako też od tej daty ponosić będzie wszelkie podatki Skarbowe i gminne, oraz wszelkie ciężary do niej przywiązane, od daty zaś zatwierdzenia licytacji, wszelkie korzyści i straty, w jakimkolwiek bądź względzie i z jakich bądź przyczyn, w realności sprzedającej się wyniknąć mogące, przechodzą na risico nabywcy.

Dalsze zaś szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości dotyczące, tudzież plany i wyrachowania dochodów, i szacunki przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt, w godzinach służbowych w Biurze Rządu Gubernialnego Lubelskiego, mianowicie: w Wydziale dóbr Rządowych, o stanie zaś tej realności, przekonać się winien na gruncie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego o wystawieniu na sprzedaż przez licytację w dniu 4 (16) Maja 1867 roku, realności po Szkole rolniczej pod miastem Lublinem położonej, we wsi Rury Gminie Sławin, składam niniejszą deklarację że za tęż realność postępuję rs. (wypisać liczbami) wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami) poddając się, wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit Kasy (wpisać jej nazwisko) na złożone vadium w kwocie rubli srebrem (wypisać liczbą i literami) dołączam (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Mieszkam (napisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia (wpisać dzień miesiąc i rok).
Asesor Wydziału, A. Szmidt.

(N. D. 2385). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 5 (17) Maja r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na trzyletnie to jest od od dnia 19 Maja (1 Czerwca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie dwóch placów ornych pod Nr. 3045 i 3047 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonych, od sumy dzierżawnej na rs. 35 wyraźnie trzydzieści pięć rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem kasy głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 6 i na koszta ogłoszeń rs. 6 które nieutrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie w Kancelarji Komisarza Administracyjnego cyrkułu 9 i 10 wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 3 (15) Kwietnia 1867 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński

(N. D. 2334). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 5 (17) Maja r. b. o godzinie 12-ej w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonywanie w ciągu lat dwóch to jest 1867 i 1868 r., robót brukarskich w oddziale 5-m mieszczącym w sobie Cyrkuły 9 i 10 M. Warszawy od cen w zatwierdzonym cenniku na roboty brukarskie w mieście tutejszym ustanowionych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent od cen w powołanym cenniku zamieszczonych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz cennik robót brukarskich są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 6 (18) Kwietnia 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonywać w ciągu roku 1867 i 1868 wyroby brukarskie w odziale 5 mieszczącym w sobie cyrkule 9 i 10 M. Warszawy i od cen na też roboty w zatwierdzonym cenniku ustanowionych odstępuje procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej Miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia r. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N., miesiąca N. roku 186.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 2466). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Maja r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura magistratu, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. wydzierżawienie posesji pod Nr. 2274*C* przy ulicy Miłej położonej, na satysfakcję należności miasta przypadającej, a to od sumy dzierżawnej na rsr. 1,900, wyraźnie na rubli srebrem tysiąc dziewięćset rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji, winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rsr. 190 i na koszta ogłoszenia rsr 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 3 (15) Kwietnia 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał- Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się zadzierżawić na lat dwa, t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1869 roku, posesją pod Nr. 2274*C* przy ulicy Miłej położoną, obowiązując się za takową dzierżawę płacić rocznie rsr. N. (wypisać literami) poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rsr. 190 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku 186

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 2277) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S. Łazarza w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 27 Kwietnia 9 Maja) r. b. o godzinie 5 z południa, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę 180 sążni całokubicznych drzewa sosnowego w szczapach, podając za praetium liciti jednego sążnia rsr. 9 kop. 50.

Pragnący zatem podjąć się tej dostawy mogą każdego dnia wyjąwszy świąt zgłosić się do kancelarji Szpitala Ś-go Łazarza przy ulicy Książęcej w Warszawie od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 6 z południa, dla przeczytania warunków licytacyjnych, obejrzenia, gatunku i wykładu drzewa przez Radę wymaganego i złożenia na ręce Nadzorcy vadium rsr 150.

Warszawa dnia 7 (19) Kwietnia 1867 r.
Opiekun Prezydujący Radca Kolegialny,
Ferd. Werner.

(N. D 2446). *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Częstochowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że z mocy zarządzenia W. Naczelnika Powiatu Częstochowskiego z dnia 21 Marca (2 Kwietnia) roku bież. Nr. 3724 w mieście Kłobucku, Powiecie Częstochowskim, Gubernji Petrokowskiej przed ratuszem Magistratu tegoż miasta w dniu 26 Kwietnia (8 Maja) r. b. o godzinie 11 przed południem, odbywać się będzie publiczna in plus licytacja na sprzedaż aparatu gorzelnianego, okowity wiader 56, bydła rogatego, koni cugowych, stadniny, owiec rasy poprawnej sztuk 349, maszyny młockarni z wjalnią, sieczkarnią i manężem czterokonnej tudzież powozu, karety i 4-ch chomont krakowskich na rzecz zaległości Skarbowych w dobrach Waleńczów zajętych, chęć zatem kupna mających na dzień i miejsce powyżej oznaczone zaprasza, a utrzymującemu się przy kupnie, przedmiot zalicytowany po zapłaceniu należności wydany zostanie.

Częstochowa, dnia 13 (25) Kwietnia 1867 r.
Rzeziński.

(N. D 2449). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art 739 K. P. S., wiadomo czyni co następuje:

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, z powództwa: 1-o Augusty z Neumanów Gnauk, Karola Gnauk tkacza małżonki; 2-o Alwiny z Neümaóów Müller, Wilhelma Müller szynkarza, małżonki obydwóch w asystencji i za upoważnieniem mężów swych czyniących; 3 o Jana-Fryderyka Neuman powroźnika, wszystkich trojga w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, przez Teofila Tomickiego Adwokata stawających z jednej, a Pauliną z Bekerów 1-o voto Ebhardt, 2-o po Fryderyku Neuman tkaczu pozostałą wdową w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich: Juljusza, Emila, Idy, Natalji i Roberta Juljusza rodzeństwa Neuman w małżeństwie z niegdy Fryderykiem Neuman spłodzonych dzieci czyniącą; 2-o Karolem Ebhardt tkaczem, powyż rzeczonych nieletnich przydanym opiekunem; 3. Karolem-Fryderykiem Michel tkaczem, nieletniej Józefiny

Neuman, po wymienionym wyżej Fryderyku Neuman pozostałej córki opiekunem głównym; 4. Janem Peter. obywatelem powyżej wymienionej nieletniej Józefiny Neuman przydanym opiekunem; 5. Sukcesorami Racheli z Neumanów Milker, jako to: Robertem Milker powróżnikiem, w imieniu własnem oraz jako ojcem i opiekunem swych nieletnich córek Idy i Cecylji Milker, w małżeństwie z swą żoną niegdy Rachelą z Neumanów spłodzonych; 6. Augustem Ekker farbiarzem, powyż rzeczonych nieletnich Idy i Cecylji Milker przydanym opiekunem wszystkiemi w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałemi z drugiej strony, zaocznie w dniu 28 Stycznia (9 Lutego 1865 r. zapadłego, a w dniu 10 (22) Lutego t. r. legalnie doręczonego, nakazaną została sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOŚCI

w mieście Łodzi pod Nr. 760 przy ulicy Piotrkowskiej położone., składającej się:

1. Z domu frontowego.
2. Z domku tylnego.
3. Starej farbiarni drewnianej.
4. Studni, pompy z placu pod rzeczoną nieruchomością.
5. Z ogrodu fruktowego.
6. Jednej morgi ogrodu w polu.

Prawem wieczysto czynszowem do powyż wyrażonych Sukcesorów Fryderyka Neuman należącej.

Na licytacji odbytej przed Rejentem Marcelim Jaworskim w Łodzi. w dniu 24 Czerwca 7 Lipca) 1865 r. Karol Gnauk obywatel w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim zamieszkały, stał się nabywcą powyższej nieruchomości za sumę rsr. 6,176.

Gdy zaś nowonabywca warunkom licytacyjnym zadość nie uczynił przeto na domaganie się Pauliny z Beckerów 1-o voto Ebhardt po Fryderyku Neuman pozostałej wdowy, w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim zamieszkałej, oraz Józefa Magnuskiego obywatela, jako opiekuna ad hoc nieletnich Juljusza, Emilji, Idy, Natalji i Roberta-Juljusza nieletnich Neuman, w małżeństwie z niegdy Fryderykiem i żyjącą Pauliną z Beckerów małżonkach Neuman spłodzonych, dzieci. w imieniu i na rzecz tychże działającego, w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim zamieszkałego a zamieszkanie prawne u Konstantego Borzewskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkałego, obrane mającycli popieraną jest relicytacja na koszt i ryzyko nowonabywcy Karola Gnauk.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji publicznej w Trybunale Cywilnym w w Warszawie, pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającym, w dniu 19 (31) Maja 1867 r. o godzinie 10 z rana.

Relicytacją dyrygować będzie Patron Borzewski w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkały.

Zgórski.

(N. D. 2452). Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Lessora Bankiera w Warszawie pod Nr 490/1 przy ulicy Miodowej w domu własnym zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszwskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497A. zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 15,000 z procentem 6% od dnia 19 Września (1 Października) 1866 r i kosztów od Joela Neumark obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 742 położonej tamże zamieszkałego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 742 w urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu 3 w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Administracyjnym 3 i 11 pod jurisddkcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I na gruncie dziedzicznym położona. prawem własności do egzekwowanego dłużnika Joela Neumark należąca, w dzierżawnem posiadaniu Arona Schoenfeld za cenę rocznie rs. 1,300 na lat trzy poczynając od dnia 1 Października 1866 r. (z wyjątkiem pierwszego piętra przez Joela Neumark zajmowanego) zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona. Dzierżawę Schoenfelda popierający sukhastacją zaskarżył.

Na Gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom murowany, o parterze pierwszem i drugim piętrze z mieszkaniami poddasznemi, o piwnicach, blachą żelazną kryty, cztery kominy murowane mający.

2. Oficyna masiv murowana o parterze dwóch piętrach, mieszkaniach suterynowych i piwnicy sklepionej, blachą żelazną kryta, cztery kominy murowane mająca.

3. Oficyna masiv murowona o parterze i pierwszym piętrze, blachą żelazną kryta, komin murowany mająca.

4. Budowla z cegły palonej murowana, o parterze i pierwszym piętrze, blachą żelazną kryta na piętrze tego zabudowania jest komórek dziewięć, przed któremi ganek z galerją.

5. Ustęp z drzewa, daszkiem blaszanym kryty.

6. Śmietnik balami cembrowany.

7. Studnia balami cembrowana z pompą drewniną, od pompy tej przeprowadzoną jest rynna drewniana pod ziemią i jest urządzona pompa żelazna przy zabudowaniu ad 4.

8. Sztachetki zielono malowane.

9. Oświetlenie gazowe z przeprowadzonemi w różnych kierunkach rurami i rurkami.

10. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane

Nieruchomość ta ma przybliżonej rozległości około łokci kw. 2,811

W nieruchomości tej prócz egzekwowanego dłużnika Joela Neumark jest 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygujących Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497*a* zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej. wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 23 Lutego (7 Marca) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Brzeziński Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (34) Grudnia 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Pastępnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem wydanym dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r. termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na dzień 18 (30 Kwietnia 1867 r godzinę 10 z rana.

Popierający sprzedaż postąpił w warunkech za subhastowaną nieruchomość rubli srebrem trzydzieści tysięcy.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym subhastowana nieruchomość przysądzoną została przygotowawczego popierającemu sprzedaż za rs 30 000 a termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana. W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 38,334 kop. 42, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski

(N. D. 2462). Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni; iż na żądanie Teodora Cuevas urzędnika Dyrekcji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie pod Nr. 1582*n*. zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500 z procentem zaległym w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów od Antoniego Wilczewskiego obywatela i właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 499 położonej, zaś w dobrach Rogowo Kościelne i Szpenthalu Powiecie Lipnowskim Gubernji Płockiej sytuowanych zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego, obecnie zaś od Michała Zawadzkiego i Aleksandra Michajłow, właścicieli powołanej nieruchomości w skutku kontraktu kupna i sprzedaży daty 2 (14) Sierpnia 1866 r. przed Michałem Rapackim zeznanego, protokółem Jakóba Szymanowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy rogu ulic Podwal i Kapitulnej pod Nr. 499 na gruncie emfiteutycznym, z którego czynsz rs. 6 k. 90 rocznie opłaca się, w cyrkule policyjnym i administracyjnym III, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Wilczewskiego, a obecnie do Michała Zawadzkiego i Aleksandra Michajłow obywateli we wsi Byki Okręgu i Powiecie Rawskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne pod Nr. 590 u Józefa Surdykowskiego kupca w Warszawie obrane mających należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 1,008 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, frontem przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej z piwnicami, o parterze, dwóch piętrach i dymnikach, dachówką holenderką kryta, sześć kominów murowanych mająca.

2. Oficyna murowana z piwnicami o parterze i dwóch piętrach, dachówką holenderką kryta, dwa kominy murowane mająca.

3. Komórka z drzewa deskami obita, dach do połowy dlachą żelazną kryty.

4. Przystawka z jednej deski i daszku blacha obita.

5. Podworze w części brukowane a w części podłogę z desek mające.

W nieruchomości tej jest dziesięciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, a z tych Piotrowi i Salomei małżonkom Sadkowskim służy prawo dwunastoletniej dzierżawy do dnia 1 Lipca n. s. 1874 r. lokali w tej nieruchomości składających się z dwóch pokoi na dole, przedpokoju trzech pokoi i kuchni na drugim piętrze, 2 piwnic i góry wspólnej za cenę po rs. 525 rocznie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego, w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Jeneral-Majorowi Jeneralnego Sztabu, Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do Księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 1 (13) Lutego 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Tryb. Cyw l. tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 7 (19) Lutego 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 22 Marca (3 Kwietnia), 5 (17) Kwietnia i 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomosci Nr. 499 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości powyższej na dzień 4 (16) Maja 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,000 przez popierającego postąpionej, zaś w terminie ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku, jaki taksą biegłych wykrytym zostanie.

Warszawa d. 19 Kwiet. (1 Maja) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 2432). Pisarz Trybunału Cywilnego I Instancji Gubernji Augustowskiej Wydziału I. w Łomży,

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Józefa Batscbow kupca w mieście Białymstoku, Gubernji Grodzieńskiej, Cesarstwie Ruskiem zamieszkałego, a zamieszkanie prowne do tego interesu, u Maxymiljana Sankowskiego Patrona, w mieście Łomży zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 procentów i kosztów, przypadających od Mateusza Zdrodowskiego, właściciela dóbr Gąsówka Osse z przyległościami, we wsi Gąsówka Osse zamieszkalego, aktem Komornika przy tutejszym Trybunale Józefa Skarzyńskiego, w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) rozpoczętym, a w kontynuacji w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte zostały dobra ziemskie Gąsówka Osse z przyległościami, położone w gminie Roszki, Okręgu Tykocińskim, Powiecie Łomżyńskim, Gubernji Augustowskiej, i będące w posiadaniu dłużnika Mateusza Zdrodowskiego, składajace się:

Z siedliska na którem wystawiony jest dom drewniany. w węgieł słomą kryty, przy którym znajdują się chlewki w węgieł i słupy słomą kryte, piwnica i studnia balami cembrowana.

Zabudowania gumienne, jako to: spichrz z drzewa w węgieł, obok stajnia, stodół 4, szop 3, chlewów 8.

Ogrodów owocowych 3, z 12 ulami, z których 8 z pszczołami, a 4 puste, przy których znajdują się i ogrody warzywne, a oprócz tego osobny ogród warzywny oziemków 8.

Grunta orne do zajętego majątku należące, w ogólności klasy I i II na 3 pola podzielone na które wysiewa się oziminy około korcy Warszawskich 43, i tylerz jarzyny, są następujące:

W miejscu zwanem Kliny i Podłużne.

Oziemków 2, zagonów 104 różnej długości, i ogród zagonów 3 długości staje.

W miejscu zwanem Scieszki.

Zagonów 43 różnej długości, w części zarosłe krzakami, z kawałkiem boru sosnowego, olszyny i smugu długości staje.

W miejscu zwanem na Bagnie.

Zagonów 34 różnej długości, z dwoma kawałkami łąki.

W miejscu zwanem Glinkowe.

Zagonów 155 różnej długości, z kawałkiem łąki i smugów, między temi jest 13 zagonów łąki i smugu w dębie zwane zbytki, długości $1^1/_2$ staja.

W miejscu zwanem na Glinkach Osse.

Zagonów 32 różnej długości, z szczęściami lasu i boru.

W miejscu zwanem do Bucza czyli Strużki Scieżki.

Zagonów 96 różnej długości, w części polaornego; w części zarosłe młoda sosniną, a w części na zagonach 26 borem sosnowym, na zagonach zaś 3, wystawiony jest piec do wypalania wapna, w dzierżawnem posiadaniu Mordka Biedko.

W miejscu zwanem Buc.

Znajduje się obszar pastewników, zarosłych olszyną różnej grubości, do wspólnego użytku całej wsi Gąsówka Osse należących, na których wystawione są trzy piece do wypalania cegły, znacznie zniszczone.

W miejscu nazwanem Siedliska.

Zagonów różnej długości $176^1/_2$, z kawałkami boru sosnowego, olszyny, łąk i pastewnika, na jednym zaś dziale zagonów 15, wystawiona jekt cegelnia, w dzierżawnem posiadaniu Mordka Biedko.

W miejscu przy granicy wsi Olexina.

Jest 19 działów boru sosniną i brzeziną zarosłego, mórg 300 pręt. 32.

Na wsi Goździkach.

Jest łąka mórg 8.

Przyległość na wsi Gąsówka Olexin.

Zagonów różnej długości 20, z kawałkiem zarośli, i w pastewnikach olszyną zarosłych, a oprócz tego 6 mórg pastewnika wspólnego z całą wsią.

Przyległość na wsi Płoace Kościelnej.

Zagonów $7^1/_2$, z kawałkiem łąki olszyną zarosłej.

Na przyległości Gąsówka Skwarki.

Jest siedlisko szerokości zagonów 15, z kawałkiem łąki, oraz gruntu ornego zagonów różnej długości 160, z kawałkiem łąki, zarośli olszynowej, i pastewnika.

Łąki do tej części należące, w miejscu na Samachach czyli Prudach, obejmują zagonów 30, przez staj dwoje. W ogóle zbiera się siana z całego zajętego majątku fur parokonnych 45.

Podatku z całego majątku opłaca się rs. 22 kop. 93 i pół.

Kopje aktu zajęcia dóbr powyżej episanych wręczone zostały:

1. Dłużnemu Mateuszowi Zdrodowskiemu.
2. Wójtowi gminy Roszki, Wojciechowi Kniżewskiemu.
3. Naczelnikowi Powiatu Łomżyńskiego Felixowi Dębskiemu.
4. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Tykocińskiego Michałowi Wolanowskiemu.
5. Ustanowionemu dozorcy Onufremu Godlewskiemu.

Akta zajęcia tych dóbr zarejestrowane zostały: w księdze hypotecznej dóbr Gąsówka Osse, w dniu 22 Listopada (4 Grudnia), a w Kancelarji Trybunału w Łomży, w dniu 30 Listopada (12 Grudnia) 1866 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego w Łomży, dnia 1 (13) Lutego 1867 roku o godzinie 9 z rana.

Sprzedażą dyryguje Patron przy Trybunale tutejszym, Maximiljan Sankowski, w Łomży zamieszkały, (od którego, jako też w biurze Pisarza Trybunału bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można.

Łomża d. 30 Listopada (12 Grudnia) 1866 r.
Pepłowski

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych, wyrokiem Trybunału w Łomży, na d. 3 (15) Marca r. b. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości, wyznaczony został na audjencji pomienionego Trybunału na dzień 1 (13) Maja r. b. 1867 na godzinę 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,500.

Łomża d. 12 (24) Kwietnia 1867 r.
Pepłowski,

N. D. 2453). Na ząsadzie wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 1 (13) Października 1859 r., zaocznie, i d. 2 (14) Czerwca 1861 r. ocznie z opozycji na powództwo Fryderyka Kahlo wyrobnika we wsi Kotowicach Okręgu Łęczyckim mieszkającego, dawniej przez Wincentego Zalewskiego Obrońcę przy Senacie, teraz przez Hipolita Glazera Patrona czyniącego, przeciwko Ferdynandowi i Fryderykowi 2-ch imion Kahlo kolonistom w kolonji Zaranna Okręgu Gostyńskim zamieszkałym, przez Juljana Czajkowskiego Patrona bronionym, zapadłych, przez Sąd Apelacyjny Królestwa na dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1862 r zatwierdzonych, dział majątku po Janie Kahlo nakazujących, oraz wyroku tegoż Trybunału z dnia 30 Czerwca (11 Lipca) 1865 roku taksę biegłych zatwierdzającego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów

KOLONJA

Zaranna zwana, Nr. 8 i 9 oznaczona, w teritorjum dóbr Strzelce Gminie Saiki Okręgu i Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położona, do własności wyżej powołanych komparentów, oraz Jana Kahlo we wsi Sobotka Okręgu Łęczyckim mieszkającego należąca, zawierająca gruntu ornego morgów 30 miary nowopolskiej, częścią żytniego, częścią pszennego, składająca się z 3-ch domów mieszkalnych, dwóch stodół, obory murowanej z gliny, dwóch chlewków z mchu i tyków lepionych, dwóch studni w podwórzu, jednej używalnej, drugiej zasypanej i płotu przy domach mieszkalnych łokci 72 czterożerdziowych z kołkami dębowemi, wreszcie z ogródków fruktowych przy domach, w których sto kilkadziesiąt drzewek fruktowych jest zasadzonych.

Kolonja ta oszacowana została przez biegłych na rs. 1,280 kop. 50 i od tej sumy licytacja rozpoczynać się będzie. Vadium rs. 300.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży tej kolonji odbyła się przed Stanisławem Dąbrowskim Rejentem Okręgu Gostyńskiego w mieście Gombinie pod Nr. 210 zamieszkałym i kancelarją swoją utrzymującym dnia 14 (26) Września 1866 r., o godzinie 10 z rana, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30) Listopada roku 1866, o godzinie 10 z rana wyznaczonym został i odbędzie się przed tymże Rejentem, jako do odbycia sprzedaży delegowanym, u którego jak również u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr. 495 mieszkającego, sprzedaż tę popierającego, są do przejrzenia w każdym czasie, bliższe objaśnienia i warunki tejże sprzedaży.

Warszawa 3 (15) Października 1866 r.
Hipolit Glazer Patron.

Po odbyciu drugiej publikacji zbioru objaśnień i waruków sprzedaży tej nieruchomości, a zarazem przygotowawczego przysądzenia onej, w dniu 18 (30) Listopada 1866 r., termin do ostatecznego przysądzenia tejże kolonji oznaczony został na dzień 9 (21) Grudnia 1866 r., godzinę 10 z rana, i odbędzie się tamże przed Stanisławem Dąbrowskim Rejentem Okręgu Gostyńskiego w mieście Gombinie pod pod Nr. 210 zamieszkałym, i kancelarję swoją utrzymującym.

Warszawa d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r.
Hipolit Glezer Patron.

Gdy termin powyższy dla braku licytantów spełzł na niczem, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zaocznym na powództwo Fryderyka Kahlo dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b., wydanym, taksę tej kolonji powyżej wzmiankowaną do rs. 853 kop. 67, obniżył; termin do ostatecznej sprzedaży od tak zniżonego szacunku na dzień 12 (24) Maja r. b., został wyznaczony. Licytacja odbędzie się w mieście Gombinie przed Stanisławem Dąbrowskim Rejentem jak wyżej wskazano.

Hipolit Glazer Patron.

(N. D. 2450). Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w temże mieście Kaliszu z urzędu zamieszkały podaje do wiadomości: iż na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1864 r. zapadłego, dział majątku po Hieronimie i Marjannie z Rudnickich małżonków Goczałkowskich, nakazującego sprzedane zostaną w drodze działów dobra Zadowice z przyległościami, w Okręgu Kaliskim a obecnie Gubernji Kaliskiej położone, z osadą czyli folwarkiem Radziszew za linją demarkacyjną w Wielkiem Księztwie Poznańskiem będącym, oraz gruntami czyli osadami wieczysto-czynszowemi w teritorium dóbr Leziony, przy samej linji demarkacyjnej czyli rzece Prośnie w Wielkiem Księztwie Poznańskiem położone, a do SS-rów po wzmiankowanych Hieronimie i Marjannie mał. Golczakowskich należące jako to: 1. Maurycji czyli Maurycyny z Golczakowskich Lamberta Śniechowskiego właściciela dóbr Żytniewa małżonki w tychże dobrach w Okręgu Wieluńskim wraz z mężem swym zamieszkałej. 2. Józefy z Goczałkowskich Alfonsa Gutowskiego małżonki, właścicielki dóbr Majkowa, w tymże Okręgu Kaliskim wraz z mężem swym zamieszkałej. 3. Antoniego Goczałkowskiego nieletniego zostającego pod opieką Antoniego Gałczyńskiego właściciela dóbr Kuchary Kościelne, i w tychże dobrach w Okręgu Konińskim wraz z tymże swym opiekunem zamieszkałego, zaś przydanym opiekunem małoletniego Antoniego Goczałkowskiego jest Lambert Śniechowski powyżej rzeczony.

Taksy tych dóbr zaprzysiężone przez biegłych Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 15 (27) Marca 1867 r. zatwierdzone, wykazują że ogólna rozległość dóbr Zadowic z przyległościami i osadą czyli folwarkiem Radziszew wynosi włók 41 mórg 7 prętów kwadratowych 105 miary nowopolskiej, zaś osady wieczysto-czynszowe w teritorium dóbr Leziony w Wielkiem Księztwie Poznańskiem będące, mają rozległości mórg 91 prętów kwadratowych 40 miary renlandzkiej czyli magdeburgskiej. Że w tej obszerności jest miary nowopolskiej; a) lasu włók 11 prętów kwadratowych 225. b) zagajników mórg 52 prętów kwadratowych 100, c) olszyny mórg 28 prętów kwadratowych 140.

Od sprzedaży tych dobr wyłączają się grunta, budynki i wszelkie prawa włościan w takiej ilości i przestrzeni, jakie im legalnie przyznane zostaną.

Warunki ogłoszone zostały po raz pierwszy w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 roku, a sprzedaż dóbr tych w drodze działów przygotowawcza nastąpi w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu przed Delegowanym Sędzią tegoż Trybunału Starczewskim, dnia 15 (27) Maja 1867 r., o godzinie 3 po poludniu. Każdy mający chęć kupna dóbr powyższych obok przejrzenia tychże oszacowań i warunków licytacyjnych tak w biórze Pisarza Trybunału będących jako i u podpisanego Patrona popierającego tę sprzedaż od Józefy Gutowskiej zechce także na gruncie dobra te obejrzeć, ażeby o rzeczywistym ich stanie i wartości mógł się tem lepiej przekonać. Licytacja dóbr Zadowic z przyległościami, osadą czyli folwarkiem Radziszew i osadami czyli gruntami będącemi w teritorium dóbr Leziony w Wielkiem Księztwie Poznańskiem rozpocznie się od sumy rs. 42,760 kop. 40, taksami ustanowionej.

Kalisz d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r.
Jan Nepomucen Cieński

(N. D. *2448*) *Rejent Kancelarji Okręgu Warszawskiego.*

Ogłasza: że w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. i dni następnych, od godziny 11 z rana, w domu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr. 1251 na żądanie egzekutora testamentu i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, sprzedawać będzie przez publiczną licytację pozostałości po Henryku Neustaedter Profesorze inwentarzem objęte, jako to: meble, garderobę, bieliznę, rozmaite sprzęty, bibliotekę o ile od przedaży wyłączoną nie będzie i t. p. Mających chęć kupna zaprasza.

Leon Buszkowski.

(N. D. 2460). Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, zegary, lustro, lampy, szpilki srebrne z kontami i t. p., w dniu 29 Kwietnia (6 Maja) o godz. 10 z rana na Starym mieście w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) o godz. 10 i o godz. 11 rano za żelazną bramą; w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godz 11 rano za Żelazną bramą i w tymże dniu o godz. 10 z rana pod trzema Krzyżami w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 1971)

WAŻNE OGŁOSZENIE.

Birsztańskie Mineralne Wody, znajdują się w Gubernji Wileńskiej Powiecie Trockim, w skarbowym miasteczku Birsztanach o wiorst 79 od Wilna, o 35 od Kowna i o 5 od handlowego miasteczka w Królestwie Polskim Preny, na prawym brzegu rzeki Niemna w doli nie opasanej górami i zaroślami. Rozbiór chemiczny z polecenia Zarządu Lekarskiego Wileńskiego w roku 1851 dokonany okazał, że na 100 funtów tutejszej wody, znajduje się 18 drachm części stałych, jako to: 1) Chlor natru; 2) Węglan wapna; 3) Siarczan wapna; 4) Solan wapna; 5) Krzemionka; 6) Kwas węglowy; 7) Węglan żelaza; 8) Jodu i bromu, oraz istot organicznych. Leczebna siła tych wód doznała tysiącami z korzyścią przebywającycych tu chorych z rozmaitych miejscowości W ciągu każdorocznego sezonu jak widać z obserwacji lekarskich uzasadnionych na osobistym wyznaniu leczących się osób, iż w średnim przecięciu na 100 korzystających chorych, znajduje się w zupełności uleczonych 50. doświadczających ulgę 42, pozostałych zaś bez różnicy w cierpieniu 8. Wiadomo już publiczności o trafnym leczeniu w Bisztańskich kompielach uporczywych cierpień, które nie odstępowały zapomocą zwyczajnych lekarskich środków. Z wielką korzyścią używają się: 1) W skrofułach rozmaitych objawień i w jakim by nie bądź wieku, tu się odnosi i do obrzękłości przeszłej w zgniliznę, zatwardniałych gruczołów, bólu oczu. płynienia z uszu, jątrzników skrofulicznych, chronicznych naskurnych osypek, angielskiej choroby dzieci i t. p. Szczególnie w młodzieńczym wieku takowe wody nadzwyczajnie są pomocne i najczęściej po przyjęciu 10 wanien, przynoszą znaczną ulgę w cierpieniu; 2) W hemorojdach rozmaitych objawów; 3) W bólach pacierzowej kolumny, żółtaczce i t. p.; 4) W cierpieniach artrytycznych; 5) W chronicznym reumatyzmie i łamaniu w kościach; 6) W paraliżu i rozmaitego rodzaju oniemieniu członków z powodu przeziębienia; 7) W kołtunie; 8) W cierpieniach niewieścich pochodzących z osłabienia nerwowego; 9) W osłabieniu męzkim i niepłodności niewieściej. w niemoralnej funkcji umysłowej i malencholji; 10) W oddechowych i moczowych organach dotknientych osłabieniem i nienormalnym oddziaływaniem, w chronicznym cierpieniu organów urynowych; 11) W zbytecznej utyłości; 12) W wysypkach bez gorączkowych. jakiego by niebądź rodzaju plamy, liszaje i t. p.; 13) W cierpieniach płucowych skutkiem wewnętrznego liszaju, oraz w zbytecznym wychudnieniu skutkiem nadużycia merkurjalnych lekarstw; 14) W zatrzymanych lub zbytecznych niewieścich perjodach, oraz w białych zadawnionych upławach i słabościach nerwowych po ciężkich porodach, Birsztańskie Mineralne wody wyborną dają pomoc. Przeto postanowiłem donieść do wiedzy publiczności interesującej się, iż z nadchodzącą porą wiosenną, to jest od dnia 15 Maja t r. wody mineralne w Birsztanach zostaną otwarte, zakład pomieniony wyrestaurowany. Domy na pomieszczenie dla chorych przygotowane z wygodniejszym i tańszym jak było przedtem wynajęciem. Dostarczenie rozmaitych produktów za najumiarkowańszą cenę na miejscu ułatwione, pomoc lekarska wraz z apteką będzie na miejscu udzielana, komunikacja pocztowa do stacji pocztowej Preny ułatwiona. Osoby przybywające do Birsztan, jadące przez Kowno raczą zakwaterować w Kownie w Hotelu Hamburskim, gdzie właśnie jest naznaczony główny punkt zjazdu pasażerów jadących do Birsztan i tam na zapotrzebowanie gospodarz pomienionego hotelu, da parokonny, wygodny pakowny powóz za opłatą z Kowna do Birsztan, razem z przeprawą przez rzekę Niemen, za 1 lub 2 osoby dorodne z rzeczami rsr. 2 kop. 20, za 3 lub 4 osoby rs. 3 kop. 20. Nadto jadące dzieci z rodzicami lub krewnemi nie mające więcej lat 12, przewożone będą bez płatnie. z Birsztan jeśliby zaś kto życzył na powracającej furmance pojechać do Kowna, będzie ułatwiony przejazd za połowę wyżej pojaśnionej opłaty. jeśliby z przyjeżdżających do Birsztan życzył kto pod rzeczy swoje wziąść osobną parokonną furmankę, opłaci rs. 2 kop. 20. Dla rozrywki zaś i przyjemności leczących się, muzyka oraz gazety i inne popobne zabawy będą zaprowadzone.

Zawiadujący pomienionym Zakładem,
J. Międzybłocki.

Że w tem ogłoszeniu skład chemiczny wód mineralnych Birsztańskich, i leczebne onych skótki w chorobach tu wzmiankowanych, są istotne i prawdziwe. O tem opierając się na wieloletniem miejscowem mojem postrzeżeniu poświadczam. Dr. *J. Sobolewski.*

(N. D. 391). **Do sprzedania** z wolnej ręki **majątek ziemski KARSZNICE,** pod stacją pocztową Małogoszcz, o mil 2 od Andrzejowa i Chęcin, w Powiecie Kieleckim Gubernji Radomskiej położony, rozległy 614 dziesiatin (włók 40), po dokonaniu likwidacyjnej czynności, **odseperowany;** urządzony. w gruntach w połowie pszennych i żytnich, z obszernemi łąkami nad rzeką Nidą. budynkami murowanemi i lasem. Wiadomość na miejscu u właściciela, bez pośrednictwa osób trzecich. (3—540).

(N. D. 2436)

FABRYKA
WOD MINERALNYCH SZTUCZNYCH
I NAPOI GAZOWYCH
przy Aptece w Pilicy,

wyrabia wszelkie **Wody Mineralne,** podług najnowszych analiz znakomitych chemików, **wody: Sodową i Selcerską** w butelkach i syfonach; **Lemoniady gazowe owocowe: Ananasową, Malinową, Cytrynową, na winie Szampańskim, Oranżadę z winem czerwonem, Pącz i Grok gazowy** i t. p

Wszelkie zamówienia jak najakuratniej i natychmiast uskutecznia.

PP. Aptekarzom i handlującym odstępuje stósowny rabat od cen fabrycznych stałych.

Pilica d. 25 Kwietnia 1867 r.
Zarządzający Apteką i Fabryką Wód
Edward Wilson,
(1) Prowizor Farmacji.

(N. D 2456). W nocy z dnia 22 na 23 b. m. i r. **wywiezioną** została **tajemnie** z wsi Krostrzyce Powiatu Łaskiego i ukrytą nieletnia **Paulina Cymerling,** w celu zawarcia z nią nieprawych związków małżeńskich; ktoby więc wiedział o miejscu jej pobytu, raczy zawiadomić podpisanego Opiekuna tejże nieletniej, lub najbliższą władzę policyjną, o co się uprasza.

Kotliny d. 18 (30) Kwietnia 1867 r.
Robert Margraff,
Dziedzic dóbr Kotlin w Powiecie Sieradzkim.
(5821)

(N. D. 2458. Do **Składu Biblji i Nowego Testamentu ADOLFA KANTOR** przy ulicy Senatorskiej Nr. 497, nadszedł znaczny zapas **Nowych Testamentów w języku rosyjskim** (Новый Завѣтъ Господа нашего Iисуса Христа. Ст. Петербургъ, 1865).

Cena za egzemplarz oprawny w płótno angielskie kop. 20; w skórkę (chagrin) ze złoconemi brzegami kop. 70. (1)

(N. D. 2323). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilety lombardowe** wydane za Nr. 34,449 i 33,880 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 9 Maja 1867 r to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1—5,401)

(N. D. 2459). Podaje do powszechnej wiadomości. iż **Bilety Lombadowe** wydane za Nr. 44,068 na rs. 10, 1,573 na rs. 4, i nr. 2,051 na rs 4 zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 3 tygodnie od dnia 4 (16) b. m. i r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1—4213.)

Sprostowanie:

(N. D. *2445*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Płockiej.*

Ponieważ w pierwszym ogłoszeniu Dyrekcji Szczegółowej Oddziału Płockiego dóbr na sprzedaż wystawionych, umieszczonem w dodatku do Nru 92 Dziennika Warszawskiego, dostrzeżone zostały omyłki drukarskie, a mianowicie:

Pod pozycją 12 wyrażono Demby Kątki, a powinno być Demby Kąski.

Pod pozycją 39 vadium do licytacji dóbr Pruszkowa oznaczono na rs. 3,900, a licytacja rozpocznie się od sumy rs 1,160, a tymczasem powinno być: vadium wynosi rs 1,060, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,766, i wreszcie pod pozycją 44, zamiast Sulemice, winno być Sulencice, które to pomyłki niniejszem ogłoszeniem prostują się.

Płock d. 18 (30) Kwietnia 1867 r
Prezes, Czapski.
Pisarz, Skonieczny.

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowoj Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury. *DODAT. K.*

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek N. 23.